ŚRODA |19|03|2025|

DZIENNIK ELBLĄSKI

24 LATA

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 43 (21 413)

ZDROWIE

STREFA 3 MŁODOŚCI

JAK NA EMERYTURĘ, TO W LIPCU \3

JEST POMYSŁ NA URATOWANIE PERŁY WARMII \4

WYBUDOWALI LINIĘ TRAMWAJOWĄ I JEST KŁOPOT \5

ŻYCIA NIE STARCZY, ŻEBY TO WSZYSTKO OGARNĄĆ \6

WSZYSTKO ZACZĘŁO SIĘ OD PROSTEJ SMIENY

Fot. Stanisław R. Ulatowski

SPORT

NIE MA POWODU DO DUMY \12

FUTBOLOWE KOPCIUSZKI NA ROZGRZEWKĘ \13

KAPITANIE, CO TY CHCESZ ZROBIĆ? \15

ISSN 0137-9127

12

9 770137 912132

PROMOCJA

125opbp-e-M

eprasa.pl bdd5e38d17

DOBRA WIADOMOŚĆ Z WATYKANU

Fot. PAP

Archiprezbiter bazyliki Świętego Piotra kardynał Mauro Gambetti wyraził we wtorek opinię, że w związku z poprawą stanu zdrowia papieża Franciszka, przebywającego w szpitalu, możliwe będzie jego spotkanie z brytyjskim królem Karolem III i jego małżonką Camillą. Ich wizytę w Watykanie i we Włoszech zapowiedziano na 7-10 kwietnia. **PAP**

WZNOWIONA FALA NALOTÓW NA STREFĘ GAZY

W izraelskich nalotach na Strefę Gazy zginęło wczoraj rano pięciu wyższych rangą dowódców Hamasu, w tym dwóch członków jego biura politycznego i szef wewnętrznej służby bezpieczeństwa — poinformowała stacja Sky News Arabia. Hamas ogłosił, że w ataku zabito też szefa jego rządu w Strefie Gazy, Isama Dalisa.

Izraelska armia przekazała, że celem ataków są dowódcy Hamasu średniego stopnia, członkowie jego biura politycznego oraz kontrolowana przez tę grupę infrastruktura. Rząd w Jerozolimie podkreślił, że wznowiona fala nalotów jest następstwem „wielokrotnej odmowy uwolnienia" zakładników przetrzymywanych przez Hamas i odrzucenia przez tę organizację terrorystyczną propozycji przedłużenia rozejmu.

W izraelskich atakach zginęło we wtorek co najmniej 326 osób, a 440 doznało obrażeń — poinformowało ministerstwo zdrowia Strefy Gazy, które w swoich komunikatach nie podaje, czy zabici byli cywilami, czy bojownikami.

Od 19 stycznia br. obowiązywało zawieszenie broni w wojnie trwającej od 7 października 2023 r. Po tym, gdy na początku marca wygasła pierwsza faza rozejmu, strony nie doszły do porozumienia w sprawie jego przedłużenia.

Nie jest jasne, czy wznowienie nalotów oznacza powrót Izraela do wojny na pełną skalę, czy jest to jednorazowa operacja mająca wywrzeć presję na Hamas, by zgodził się na izraelskie warunki przedłużenia rozejmu.

Siły Obronne Izraela przekazały, że są gotowe rozszerzyć zakres wznowionej operacji w Strefie Gazy na działania inne, niż ataki z powietrza - podał portal Times of Israel. Armia wydała też nakazy ewakuacji dla ludności cywilnej Strefy Gazy w szerokim pasie terytorium przy granicy z Izraelem, co może wskazywać na przygotowanie do nowej ofensywy lądowej. **PAP**

MINISTROWIE REKOMENDUJĄ WYPOWIEDZENIE KONWENCJI

„TO CZYTELNY PRZEKAZ, ŻE NASZE KRAJE SĄ GOTOWE I MOGĄ UŻYĆ KAŻDEGO NIEZBĘDNEGO ŚRODKA DO OBRONY SWEGO TERYTORIUM I WOLNOŚCI" – PODKREŚLILI MINISTROWIE OBRONY POLSKI, ESTONII, ŁOTWY I LITWY, REKOMENDUJĄC WYPOWIEDZENIE KONWENCJI OTTAWSKIEJ ZAKAZUJĄCEJ PRODUKCJI I UŻYCIA MIN PRZECIWPIECHOTNYCH.

Ministerstwo Obrony Narodowej opublikowało wczoraj oświadczenie wicepremiera, ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza, minister obrony Litwy Dovile Šakaliene, ministra obrony Łotwy Andrisa Sprudsa oraz ministra obrony Estonii Hanna Pevkura, w którym podkreślono, że w świetle znacznego pogorszenia bezpieczeństwa w regionie, spowodowanego rosyjską agresją na Ukrainę i zagrożeniem, jakie stanowi Rosja dla społeczności euroatlantyckiej, „kluczowe jest określenie wszystkich środków, które mogą posłużyć do wzmocnienia naszych zdolności odstraszania i obrony".

Według ministrów w obecnych okolicznościach najważniejsze jest zapewnienie siłom zbrojnym ich państw „elastyczności i możliwości wyboru względem potencjalnego użycia nowoczesnych systemów uzbrojenia i rozwiązań w celu wzmocnienia obrony zagrożonej wschodniej flanki sojuszu".

„W świetle tych rozważań, my, ministrowie obrony Estonii, Łotwy, Litwy i Polski, jednogłośnie rekomendujemy wypowiedzenie konwencji ottawskiej. Nasza decyzja to czytelny przekaz: nasze kraje są gotowe i mogą użyć każdego niezbędnego środka do obrony naszego terytorium i wolności" – oświadczyli ministrowie.

Pomimo wycofania się z konwencji, jak podkreślono, Polska, Litwa, Łotwa i Estonia pozostają „zobowiązane międzynarodowym prawem humanitarnym, w tym do ochrony ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych". „Nasze państwa będą nadal przestrzegać tych zasad podczas ochrony naszego bezpieczeństwa" – dodano.

Premier Donald Tusk mówił o tym, że będzie rekomendował wycofanie się Polski z konwencji ottawskiej na początku marca w Sejmie, w trakcie przedstawiania informacji w sprawie sytuacji międzynarodowej i bezpieczeństwa Polski. **PAP**

O traktacie

Traktat o zakazie min przeciwpiechotnych został zatwierdzony w dniach 3-4 grudnia 1997 roku w Ottawie, stąd jego nazwa – konwencja ottawska. Do tej pory ratyfikowały ją 163 kraje. Nie podpisały jej m.in. Chiny, Rosja, USA, Indie, Izrael, Korea Północna i Korea Południowa. Polska została sygnatariuszem umowy 4 grudnia 1997 roku, ratyfikowała ją jednak dopiero w 2012 roku. Konwencja weszła w życie 1 marca 1999 roku i jest instrumentem prawa międzynarodowego, który zakazuje opracowywania i używania min przeciwpiechotnych. Została uchwalona ze względu na obawy dotyczące wpływu min przeciwpiechotnych na ludność cywilną w wielu obszarach dotkniętych konfliktem.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

Z KIM LECIAŁO DZIECKO Z BŁONICĄ?

Ustalana jest tożsamość pasażerów trzech międzynarodowych lotów, którymi z Afryki do Polski podróżowało dziecko z błonicą – poinformował GIS Paweł Grzesiowski. Dodał, że dochodzenie epidemiologiczne dotyczy m.in. obywateli Polski, pasażerów lotu do Warszawy.

W ubiegłym tygodniu lekarze we Wrocławiu potwierdzili zachorowanie dziecka na błonicę, chorobę zakaźną gardła i krtani, która dzięki szczepieniom została populacyjnie wyeliminowana. Chore dziecko nie było szczepione. Wróciło z wakacji w Afryce, zaraziło się poza Polską. Stan dziecka jest oceniany przez lekarzy jako ciężki, ale stabilny. W szpitalu jest też dorosły z podejrzeniem błonicy.

GIS powiedział, że dziecko podróżowało z Afryki do Polski trzema różnymi samolotami, dlatego pojawiła się konieczność ustalenia list pasażerów.

GIS wyjaśnił, że indywidualnemu nadzorowi epidemiologicznemu podlegają też osoby z „najbliższego kontaktu", czyli te, które przez kilka godzin przebywały w tym samym pomieszczeniu co chory, bez zabezpieczeń. Wyjaśnił, że to kwarantanna, a możliwe jest pobranie próbek na nosicielstwo bakterii, profilaktyczne podanie antybiotyku i w zależności od sytuacji podanie szczepienia.

Grzesiowski podkreślił, że notowane w ostatnich latach sporadyczne przypadki błonicy w Polsce w większości dotyczyły osób dorosłych i była to głównie błonica skórna. Dodał, że nie były to przypadki ciężkie, stwierdzone u osób w kryzysie bezdomności czy u osób zaniedbanych. **PAP**

WYDAWCA
GALINDIA
Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b,
10-364
Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka
Weder-Grygielewicz

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Michał Podolak,
Igor Hrywna,
Andrzej Mielnicki,
Barbara Barczuk

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Joanna Karzyńska
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl bdd5e38d17

JAK NA EMERYTURĘ, TO W LIPCU

ZWYKLE Z PRZEJŚCIEM NA EMERYTURĘ NAJLEPIEJ BYŁO POCZEKAĆ DO LIPCA. DZIĘKI TEMU ŚWIADCZENIE BYŁO WYŻSZE, NAWET O KILKASET ZŁOTYCH. TAK PRZYNAJMNIEJ BYŁO W POPRZEDNICH LATACH. A JAK BĘDZIE TERAZ, SKORO MARCOWA WALORYZACJA EMERYTUR ROZCZAROWAŁA WIELU SENIORÓW?

Nie od dziś wiadomo, że najlepszym miesiącem na przejście na emeryturę jest lipiec. Dlaczego? Bo w czerwcu przeprowadzana jest waloryzacja naszych składek zgromadzonych na kontach i subkontach, której wysokość zależy od inflacji i wzrostu przypisu składek emerytalnych w poprzednim roku. Dzięki temu przyszłe świadczenia seniorów są wyższe, bo wzrósł kapitał, który zgromadziliśmy na swoją przyszłą emeryturę.

To był dobry ruch

Ubiegłoroczna waloryzacja była wyjątkowo korzystna, bo składki emerytalne i kapitał początkowy za 2023 r. zostały zwaloryzowane o 14,87 proc., a środki na subkontach o 9,91 proc.

Ale nie była to rekordowa waloryzacja, bo wyższą waloryzację składek mieliśmy za 2008 r., kiedy wyniosła ona 16,26 proc. Natomiast dwa lata temu środki na kontach w ZUS-ie urosły o 14,4 proc., a na subkoncie (waloryzacja subkont jest nieco inaczej wyliczana) o 9,2 proc.

To miało oczywiście wpływ na wysokość przyszłych świadczeń i kto poczekał do lipca, dobrze zrobił.

Otóż jeżeli np. 65-latek miał na koncie w ZUS-ie około 1,1 mln zł, w tym ok. 200 tys. zł na subkoncie, to jego emerytura przyznana w kwietniu 2024 r. wyniosła 5025 zł brutto. A jeśli poczekał do lipca, to już 5779 zł. A więc o ponad 700 zł więcej.

Fot. arch. ZUS

Oczywiście im większy kapitał, tym zysk z waloryzacji wyższy. Jednak niewiele osób ma zgromadzonych na swoim koncie ponad milion złotych. Zwykle są to dużo niższe kwoty.

Dla przykładu dzięki zeszłorocznej waloryzacji osobie, która zgromadziła na koncie w ZUS-ie 450 tys. zł, dopisano 66,9 tys. zł. Natomiast jeśli ktoś zgromadził 850 tys. zł w postaci składek i kapitału początkowego, to dzięki waloryzacji stan jego konta zwiększył się o 126,4 tys. zł. Wpłynęło to bezpośrednio na wysokość świadczeń przyszłych emerytów.

I tak w przypadku osoby, która zgromadziła na swoim koncie 450 tys. zł kapitału, ubiegłoroczna waloryzacja składek pozwoliła obliczyć emeryturę wyższą nawet o ponad 250 zł (dla osoby w wieku 60 lat) lub ponad 300 zł (dla osoby w wieku 65 lat). Z kolei osoba, która miała na koncie 850 tys. zł, mogła otrzymać świadczenia wyższe o około 480-580 zł.

W zeszłym roku stan kont i subkont wszystkich osób ubezpieczonych w Polsce w wyniku rocznej waloryzacji składek zwiększył się o 521,7 mld zł. Dla porównania dwa lata temu przyrost wyniósł około 450 mld zł. Tu trzeba podkreślić, że czerwcowa waloryzacja dotyczy tylko osób, które nie mają jeszcze przyznanej emerytury. Nie obejmuje tych, którzy już pobierają świadczenia.

Ile w czerwcu?

Jakiej można się spodziewać waloryzacji kapitału w tym roku, bo przecież wielu emerytów jest rozczarowanych marcową waloryzacją świadczeń? Ta wyniosła tylko 5,5 proc., podczas gdy w ubiegłym roku świadczenia wzrosły o 12,12 proc., a dwa lata temu aż o 14,8 proc. Jednak dużo wyższa niż teraz była inflacja, która ma największy wpływ na wysokość waloryzacji, co nie zmienia jednak faktu, że seniorzy mogą być zawiedzeni wysokością tegorocznej waloryzacji, a już szczególnie osoby, które mają niskie świadczenia.

Czy podobnie będzie z waloryzacją w czerwcu, mając w tyle głowy, że były lata, kiedy ten wskaźnik waloryzacji był niewielki, bo rzędu 2-3 proc. Tego jeszcze nie wiemy, ponieważ wskaźniki poznamy dopiero pod koniec maja. Jednak są pewne przymiarki. I tak z prognoz Łukasza Kozłowskiego, głównego ekonomisty Federacji Przedsiębiorców Polskich, wykonanych dla „Faktu" wynika, że wskaźnik waloryzacji składek w I filarze systemu emerytalnego wyniesie ok. 14,2-14,3 proc. i o tyle też zostanie zwaloryzowany kapitał emerytalny w czerwcu. Gdyby te prognozy się potwierdziły, to na pewno osoby, które zdecydowały się jednak poczekać do lipca z wnioskiem o przejście na emeryturę, zyskałyby sporo złotówek. Oczywiście w takich przypadkach zawsze najlepiej pójść do ZUS-u, poradzić się, zapytać o swoją przyszłą emeryturę, bo to będzie już informacja z pierwszej ręki.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

ABONAMENT TRZEBA PŁACIĆ! ALE SĄ WYJĄTKI

Miał odejść do lamusa, ale wciąż obowiązuje. Dlatego, jeśli mamy zarejestrowany w placówce Poczty Polskiej odbiornik, telewizor czy radio, musimy opłacać abonament radiowo-telewizyjny. Tu warto przypomnieć, że mamy obowiązek zarejestrowania odbiornika w ciągu 14 dni od momentu wejścia w jego posiadanie. Tak mówią przepisy, a Poczta Polska kontroluje, czy abonament jest opłacany na bieżąco.

Stawka abonamentu RTV w tym roku to za telewizor (lub radio i telewizor) — 27,30 zł za miesiąc, a za radio — 8,70 zł za miesiąc. Zapłacić można też z góry za cały rok i wówczas można liczyć na 10 proc. zniżki.

Co, gdy zalegamy z opłatą i dostaniemy z Poczty Polskiej wezwanie do zapłaty abonamentu? Jeśli tego nie zrobimy, to czekają nas kłopoty. Otóż sprawa zostaje przekazana do właściwego urzędu skarbowego. A fiskus może należność ściągnąć z naszego rachunku bankowego, nadpłaty podatku dochodowego, pensji, emerytury czy też za pośrednictwem komornika.

Jednak nie wszyscy seniorzy muszą płacić abonament RTV. Całkowite zwolnienie z opłat abonamentowych dotyczy osób, które ukończyły 75 rok życia, tych, którzy ukończyli 60 lat i mają prawo do emerytury w wysokości nie przekraczającej kwoty równej 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia, osób, które zostały zaliczone do I grupy inwalidzkiej, a także weteranów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi.

Z komunikatu prezesa GUS z 11 lutego wynika, że przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2024 r. wyniosło 8181,72 zł. To oznacza, że emeryci mający skończonych 60 lat i których emerytura nie przekracza 4090,86 zł brutto, są zwolnieni z płacenia abonamentu RTV. Jednak zwolnienie nie dzieje się się z automatu. Trzeba złożyć odpowiednie oświadczenie w placówce Poczty Polskiej. Będzie do tego potrzebny też dowód osobisty i decyzja ZUS o wysokości naszej emerytury.

Abonament od dawna budzi duże kontrowersje, choćby dlatego, że trzeba go płacić, nawet nie oglądając telewizji publicznej czy nie słuchając radia publicznego. Zwykle płaci się za coś, z czego się korzysta, toteż obligatoryjne obciążanie nim wszystkich obywateli jest dla wielu po prostu niezrozumiałe. Dlatego wiele osób nie płaci abonamentu, bo twierdzą, że nie oglądają telewizji publicznej, i to z różnych przyczyn. Powodem jest chociażby brak telewizora czy — ich zdaniem — upolitycznienie mediów publicznych. Premier Donald Tusk już w 2008 roku zapowiadał likwidację tej opłaty. Były też różne pomysły w tej sprawie, np. by opłatę za abonament radiowo-telewizyjny można było odliczać od podatku dochodowego. Tyle że dotąd nic się nie zmieniło.

AM

eprasa.pl bdd5e38d17

REWOLUCYJNY POMYSŁ NA URATOWANIE PERŁY WARMII

— PASŁĘKA ZMIENIA SIĘ W ŚCIEK — ALARMUJĄ MIŁOŚNICY TEJ RZEKI. MAJĄ ODWAŻNY POMYSŁ NA JEJ URATOWANIE.

Według różnych publikacji Pasłęka ma od 169 km do 211 km długości. Zaczyna swój bieg na Pojezierzu Olsztyńskim, pod drodze mija okolice Ornety, przepływa przez Braniewo i uchodzi do Zalewu Wiślanego. Jej odcinek leżący w powiecie olsztyńskich mierzy 36 km. Pasłęka to jedna z największych i najpiękniejszych warmińskich rzek. Nazywana jest perłą Warmii i stanowi naturalną granicę z Mazurami. Niestety jej stan z każdym rokiem pogarsza się.

Ekolodzy: To ściekowisko

O fatalnej sytuacji rzek Pasłęki „Gazeta Olsztyńska" alarmowała już w 2023 roku. — Naszym oczkiem w głowie jest Pasłęka, która nazywana jest perłą Warmii, a na naszych oczach zmienia się w ściek — mówił wtedy Piotr Piskorski ze stowarzyszenia Passaria. — Z roku na rok jest coraz gorzej. W ostatnich latach te zmiany bardzo przyspieszyły. W Łęgutach sytuacja jest najgorsza. Nie tylko w Pasłęce, ale też w jeziorach Sarąg i Łęguckie, gdzie tlen jest na głębokości jednego metra. Jezioro Łęguckie to właściwie odstojnik ścieków. Prosto z tego jeziora Pasłęka płynie do Isąga, który był krystalicznie czysty, a teraz zaczyna być drugim ściekowiskiem.

— W strategii rozwoju obszaru funkcjonalnego Szlak Świętej Warmii do 2030 roku zwróciliśmy uwagę na to, że słabo rozwinięta gospodarka ściekowa w naszym regionie niesie negatywne konsekwencje z uwagi na bliskość Bałtyku, z kolei niedostateczna infrastruktura społeczno-gospodarcza jest wręcz zagrożeniem dla przyrody, przyczynia się do degradacji środowiska naturalnego i utraty bioróżnorodności. Jest to związane z bliskością stolicy województwa warmińsko-mazurskiego i brakiem strategii inwestycyjnych — informuje starosta olsztyński Andrzej Abako.

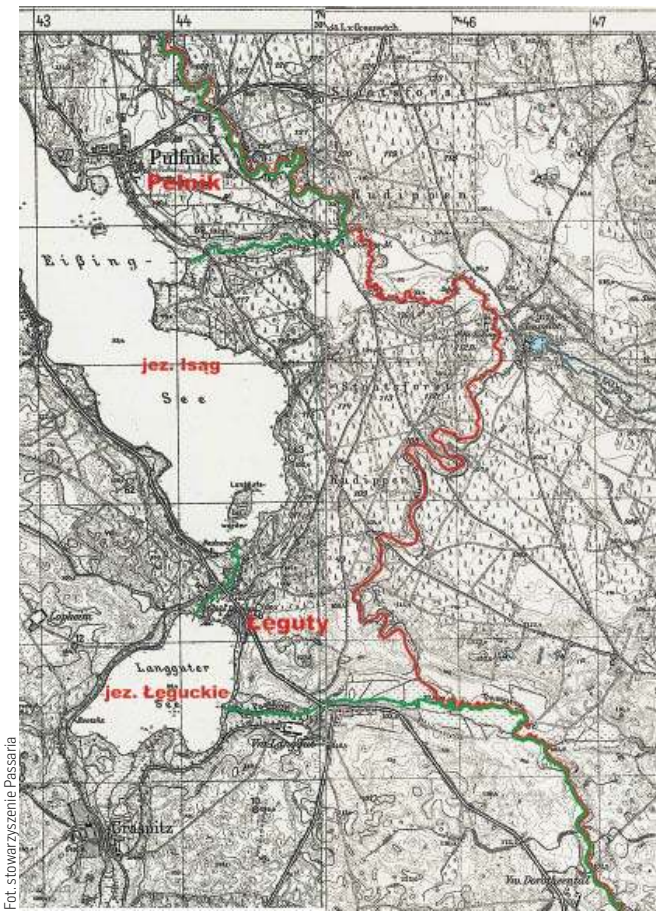

Fot. stowarzyszenie Passaria

Przedstawiciele stowarzyszenia Passaria, chcąc ratować rzekę, zorganizowali spotkanie w olsztyńskim starostwie wraz ze stowarzyszeniem Isąg i naukowcami z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Zdaniem prezesa Passarii degradacja tej rzeki stale się pogłębia z powodów cywilizacyjnych. — Obecny stan Pasłęki to sprawa zaszłości sprzed lat — mówi Piotr Piskorski. — Przez lata brakowało kanalizacji w miejscowościach leżących w górnej części tej rzeki. To także coraz bardziej intensywne rolnictwo związane z używaniem nawozów. Pasłęka zasługuje na ochronę, w końcu znajduje się na obszarze chronionym Natura 2000, na jej terenie znajduje się rezerwat Ostoja Bobrów na Rzece Pasłęce. Powinna więc być pierwszej klasy czystości, tymczasem jej stan jest coraz gorszy.

Pomysł na uratowanie Pasłęki

Ekolodzy, którym na sercu leży ochrona tej warmińskiej rzeki, mają plan działania. I to rewolucyjny. Polega na oddzieleniu dwóch jezior od Pasłęki i skierowanie rzeki do jej starego koryta.

— To naprawdę nie wymaga wielu nakładów — twierdzi Piskorski. — Decyzję o zmianie biegu Pasłęki podjął ówczesny właściciel majątków Łęguty i Grazymy August von Stein-Kamieniecki w roku 1820. Przekopując nowe koryto rzeki, która teraz miała płynąć przez jeziora Łęguckie i Żelazne (Isąg), doprowadził on wodę do wsi Łęguty. Dodatkowo, wykorzystując spadek rzeki, wybudowano dwa młyny oraz elektrownię wirnikową w Łęguckim Młynie, która zasilała w energię elektryczną dwór i zabudowania gospodarcze w Łęgutach i Grazymach.

Po skierowaniu Pasłęki do starego koryta kolejnym krokiem powinno być wykonanie rekultywacji wspomnianych jezior, a także tzw. renaturyzacja odcinka, który łączy się z nimi. Miałoby to polegać na stworzeniu strefy ochronnej jego brzegów poprzez np. nasadzenia drzew. Korzyścią ma być m.in. zwiększenie zdolności do samooczyszczania rzeki oraz zwiększenie liczby siedlisk i polepszenie warunków środowiskowych dla chronionych gatunków ryb.

Wczoraj w Kortowie odbyło się spotkanie w tej sprawie. Wziął w nim udział m.in. zaproszony do współpracy przedstawiciel szczecińskiej firmy, która ma na swoim koncie kilka projektów związanych z ratowaniem wód w Polsce. O rezultatach spotkania poinformujemy wkrótce.

Regionalni organizatorzy spływów kajakowych twierdzą, że taki stan wody jak w przypadku zdegradowanego odcinka Pasłęki na pewno nie przyciągnie turystów. Wprost przeciwnie. — Oczywistą rzeczą jest to, że spędzanie czasu na wodzie ze świadomością, że to zgnilizna, jest mało atrakcyjne. Każdy będzie wolał pojechać na inny szlak, na którym będzie czysta woda i możliwość kąpieli w sezonie — mówi Michał Bęczkowski, z PTTK Mazury, specjalizujący się w organizacji spływów kajakowych.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI
g.szydlowski@gazetaolsztynska.pl

Fot. Igor Hrywna

Passaria to historyczna nazwa Pasłęki, rzeki dzielącej Starą i Nową Pasłękę, a także stanowiącej granicę polsko-pruską. Nie tylko zresztą tam. Pasłęka oddziela bowiem dwie historyczne krainy: Warmię i Prusy Górne. Cała Pasłęka, wraz z kilkoma dopływami oraz jeziorami, przez które przepływa, od 1971 r. jest rezerwatem przyrody Ostoja Bobrów na Rzece Pasłęce.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

PREZYDENT MIASTA ELBLĄG

podaje do publicznej wiadomości wszystkich zainteresowanych, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Elblągu oraz w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych od 13 marca 2025 roku do 03 kwietnia 2025 roku zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do najmu lub dzierżawy z zasobu Gminy Miasto Elbląg.

4825see1-a-M

REKLAMA

przetarg

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „KORMORAN" w Olsztynie
ul. gen. L. Okulickiego 5, 10-693 Olsztyn

ogłasza przetarg nieograniczony na

- **REMONT KLATEK SCHODOWYCH ORAZ KORYTARZY PIWNICZNYCH w budynkach mieszkalnych: ul. gen. T. Kutrzeby 13; ul. gen. S. Grota Roweckiego 8; mjr H. Sucharskiego 1A w Olsztynie**
- **REMONT KORYTARZY PIWNICZNYCH w budynkach mieszkalnych: ul. gen. J. Hallera 6 i 8 w Olsztynie.**

Termin realizacji remontu klatek schodowych – do dnia 30.11.2025 r.
Termin realizacji remontu korytarzy piwnicznych – do dnia 30.11.2025 r.
Wadium – warunkiem ważności oferty jest wpłacenie wadium w wysokości **25 000** PLN na konto wskazane w SIWZ przed upływem terminu składania ofert.
Złożenie oferty – do dnia 02.04.2025 r. do godz. 10.00 w siedzibie SM „Kormoran" w Olsztynie, 10-693 Olsztyn, ul. Okulickiego 5, I p., pok. 9 (sekretariat).
Szczegółowy zakres przetargu określa specyfikacja istotnych warunków zamówienia (SWIZ), którą można otrzymać po złożeniu wniosku na adres e-mail: **dzialadministracji@smkormoran.olsztyn.pl.**
Szczegółowe informacje: nr telefonu 0-89 543-89-25 lub adres e-mail: **dzialadministracji@smkormoran.olsztyn.pl.**
Zamawiający zastrzega sobie prawo prowadzenia dodatkowych negocjacji oraz prawo odwołania przetargu w każdym czasie lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.

20625otbr-a-M

eprasa.pl bdd5e38d17

WYBUDOWALI LINIĘ TRAMWAJOWĄ I... JEST KŁOPOT

W OLSZTYNIE TRZEBA USUNĄĆ POWAŻNĄ AWARIĘ SIECI KANALIZACYJNEJ. DO USTERKI MIAŁO DOJŚĆ JUŻ W TRAKCIE BUDOWY NOWEJ LINII TRAMWAJOWEJ. PROBLEM POJAWIŁ SIĘ PRZY ZJEŹDZIE Z UL. WYSZYŃSKIEGO W UL. AUGUSTOWSKĄ. NA MIEJSCU WYKONANO OGROMNY WYKOP. MA ON SZEROKOŚĆ CAŁEGO PASA JEZDNI. TEREN ZOSTAŁ OGRODZONY. TO SPOWODOWAŁO POWAŻNE UTRUDNIENIA W RUCHU. SPRAWDZILIŚMY, CO JEST POWODEM TEJ SYTUACJI.

Fot. Agnieszka Sprzączak

Ulica Wyszyńskiego jeszcze w trakcie budowy nowej linii tramwajowej

Powodem jest awaria magistrali ciepłowniczej i wodociągowej — informuje Michał Koronowski, rzecznik Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie.

Jeżeli chodzi o tę drugą sieć, to, jak wyjaśnia Anita Chudzińska, rzeczniczka Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, już od dłuższego czasu mieszkańcy okolicznych budynków zgłaszali problemy. — Chodzi o sieć kanalizacyjną o przekroju 200 mm. Zainteresowaliśmy się sprawą, na miejscu wykorzystaliśmy kamery, które dały nam pełny obraz sytuacji. Okazuje się, że wykonawca sieci ciepłowniczej przebiegającej po sąsiedzku zatkał naszą — mówi rzeczniczka miejskich wodociągów i dodaje: — Stało się to przy okazji wymiany różnego rodzaju sieci w trakcie budowy nowej linii tramwajowej prowadzącej wzdłuż ul. Wyszyńskiego.

Za usunięcie awarii odpowiada Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, które przedstawi zakres prac do wykonania.

Radny pyta o usterki

To niejedyna usterka, którą trzeba naprawiać po wybudowaniu nowej linii tramwajowej. Na kolejne, choć nie tak spektakularne, uwagę zwracał już Tomasz Głażewski, przewodniczący komisji inwestycji i rozwoju rady miasta. Podał konkretny przykład. — Stan niektórych miejsc bądź co bądź niedawno zakończonej inwestycji tramwajowej może wskazywać na pewne wady wykonania prac — stwierdził radny Głażewski. Tak jak na końcowym przystanku przy Wysokiej Bramie. W tym miejscu, jego zdaniem, najprawdopodobniej ze względu na wadliwe przygotowanie podłoża kamienne płyty przemieszczają się i łatwo ulegają uszkodzeniom.

„Jak wygląda egzekwowanie od wykonawcy inwestycji tramwajowej napraw gwarancyjnych? Można oceniać, że realizacja napraw gwarancyjnych napotyka na problemy" — pisał radny w interpelacji do prezydenta miasta Roberta Szewczyka.

Prezydent Olsztyna zapewnia, że roboty związane z budową nowej linii tramwajowej objęte są gwarancją i rękojmią wykonawcy na usuwanie wad i usterek. — W okresie zgłaszania wad odbywają się cykliczne przeglądy gwarancyjne przy udziale przedstawicieli wykonawcy, zamawiającego, inspektora nadzoru i Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie — informuje prezydent.

Chętnie korzystają z tramwajów

Budowa dwóch nowych linii tramwajowych trwała dwa i pół roku. Połączyła Pieczewo ze Śródmieściem i dworcem głównym PKP. Pierwsze dwa tramwaje linii numer 4 wyruszyły z pętli na Pieczewie, na ul. Wilczyńskiego i wyjechały do krańcówki przy węźle przesiadkowym przy dworcu PKP pod koniec grudnia 2023 roku. Powstało około 6 km podwójnego torowiska, które biegnie ulicami Wilczyńskiego, Krasickiego, Synów Pułku, Wyszyńskiego i al. Piłsudskiego. Nad skrzyżowaniem ulic Krasickiego i Synów Pułku powstała estakada o długości 270 m. Realizacja inwestycji wiązała się także m.in. z przebudową układu drogowego i zastąpieniem rondami części dotychczasowych skrzyżowań, budową ok. 10 km tras rowerowych i rozbudową systemu sterowania ITS. Uruchomienie dwóch nowych linii tramwajowych (nr 4 i nr 5) wyraźnie wpłynęło na wzrost zainteresowania komunikacją miejską. Podobny boom na transport publiczny w Olsztynie można było zaobserwować w 2016 roku, kiedy po raz pierwszy uruchomiono tramwaje w mieście. Teraz, po raz kolejny, potwierdziły one swoją rolę jako kluczowy element systemu transportowego.

Jak pokazują dane z października 2024 roku, liczba pasażerów korzystających z tramwajów w dzień powszedni wzrosła o imponujące 58 proc. w porównaniu do października 2022 roku. Jednocześnie liczba pasażerów autobusów zmniejszyła się o 6 proc. Łącznie przeciętnie komunikacja miejska obsługiwała ponad 146 tys. pasażerów, co stanowi wzrost o 4 proc. względem 2022 roku.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI
g.szydlowski@gazetaolsztynska.pl

PAMIĘTAJĄ O URODZINACH MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Fot. Zbigniew Woźniak

W Olsztynie rozpoczynają się uroczystości związane z obchodami imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. Mają one wieloletnią tradycję.

— Imieniny marszałka to cykliczna już uroczystość w Olsztynie, obchodzona od roku 2009. Celem wydarzenia jest nawiązanie do tradycji rodem z II Rzeczpospolitej —świętowania imienin Naczelnika Państwa Polskiego Józefa Piłsudskiego — informuje Waldemar Ziarek, prezes olsztyńskiego oddziału Związku Piłsudczyków RP.

19 marca o godz. 12 zostaną złożone kwiaty pod tablicą upamiętniającą marszałka Józefa Piłsudskiego, która znajduje się na budynku Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie, od strony ul. Kościuszki.

W ramach obchodów w sali 52 Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie odbędzie się uroczysty koncert, odczyt wygłosi prof. dr hab. Norbert Kasparek, dyrektor Archiwum Państwowego w Olsztynie, wręczone zostaną także honorowe odznaczenia.

— Tegoroczna uroczystość poświęcona zostanie przyjaźni, jaka łączyła marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Gabriela Narutowicza, a także osobie gen. Kazimierza Sosnkowskiego. W marcu mija 160 rocznica urodzin pierwszego po odzyskaniu niepodległości prezydenta RP, a w październiku 140 rocznica urodzin gen. Kazimierza Sosnkowskiego — dodaje prezes Ziarek.

W ramach wydarzenia zaprezentowana zostanie wystawy fotograficzna, na którą składają się zdjęcia dzieci z Warmii i Mazur oraz zdjęcia ich rówieśników z lat 20 i 30 ubiegłego wieku pozyskanych z Narodowego Archiwum Cyfrowego. Autorką współczesnych prac jest Karolina Koniuszewska. Organizatorem wydarzenia jest Związek Piłsudczyków RP.

GS

REKLAMA

przetarg

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

BURMISTRZ MIŁAKOWA

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Miłakowo.

Opis nieruchomości	Nr księgi wieczystej	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Termin i miejsce przetargu
lokal mieszkalny nr 5 położony w budynku nr 1 przy ul. gen. Bema w Miłakowie wraz z udziałem 276/1000 w częściach wspólnych budynku oraz udziałem 276/1000 w częściach wspólnych działki oznaczonej numerem ewid. 481/1 o pow. 0,0380 ha	EL2O/00018852/6 Ustanowienie odrębnej własności lokalu w budynku wielorodzinnym, wchodzącym w skład nieruchomości nastąpi na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali	lokal znajduje się na obszarze, dla którego brak obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Budynek nr 1, położony w Miłakowie przy ul. gen. Bema, wpisany jest do rejestru zabytków nieruchomych województwa warmińsko-mazurskiego decyzją z dnia 10 marca 1987 r. pod nr rejestru A – 1917.	123 000,00 zł	15000,00 zł	23.04.2025 r. godz. 10.00 Urząd Miejski w Miłakowie ul. Olsztyńska 16 14-310 Miłakowo, pok. nr 21

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości podanej powyżej na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Miłakowie, WBS O Miłakowo nr 27 8857 1038 3001 0000 0202 0004 w terminie do dnia 17.04.2025 r. Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.) upłynął dnia 12.02.2025 r. Pełna treść ogłoszeń o przetargach dostępna jest na stronach internetowych http://bip.milakowo.eu https://milakowo.eu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Miłakowie oraz w internetowym serwisie ogłoszeniowym OLX - kategoria mieszkania i kategoria nieruchomości. Bliższe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Miłakowie, pok. nr 10 lub nr 1, oraz pod nr telefonu (89) 757 83 46 lub (89) 757 83 45.

41225opb1-b-M

eprasa.pl bdd5e38d17

ŻYCIA NIE STARCZY, ŻEBY TO WSZYSTKO OGARNĄĆ

WŁADEK NOWOSIELSKI JEST NAUCZYCIELEM, PASJONATEM NASZEGO REGIONU, PIROTECHNIKIEM SZUKAJĄCYM POTENCJALNYCH BOMB W SAMOLOTACH I W BAGAŻACH NA LOTNISKU OKĘCIE, A TAKŻE TECHNIKIEM KRYMINALISTYKI I FOTOGRAFIKIEM UTRWALAJĄCYM PIĘKNO MAZURSKIEJ PRZYRODY.

Fot. archiwum prywatne

Pan Władek chętnie odpoczywa nad jeziorem Brzeźno Wielkie

— Mieszka pan w Bolejnach, jednak urodził się w Nidzicy...

— Można powiedzieć, że jestem nidziczaninem, gdyż w tym miasteczku udało mi się przyjść na świat. Wiąże się z tym ciekawa historia, którą opowiadała mi mama. Tuż po porodzie zostawiono mnie na porodówce, na stole, przykrytego jakimś papierem, i zapomniano o mnie. Gdy przyszedł czas karmienia, okazało się, że nie ma dziecka. Przeszukano cały szpital i nic. Dopiero gdy mój głód dał mi bodziec do donośnego koncertu, dziecko znalazło się.

— Ostatni zawód, jaki pan wykonywał, to...?

— Od 1982 r. do 2000 r. pracowałem w Szkole Podstawowej w Żelaźnie. Gdy zapoczątkowano proces likwidacji szkoły, jako pierwszy bezrobotny jej belfer znalazłem się w Zespole Szkół nr 2 w Nidzicy, gdzie przepracowałem niezbędne mi do emerytury 10 lat... i ani dnia więcej. Z wykształcenia jestem inżynierem chemikiem, ale ukończyłem szereg studiów podyplomowych dotyczących ochrony i kształtowania środowiska, przyrody, wychowania fizycznego, bezpieczeństwa ruchu drogowego, co dało mi możliwość nauczania przedmiotów takich jak przyroda czy technika.

— Dlaczego wybrał pan ten właśnie zawód?

— Dlaczego? Już w siódmej klasie podstawówki pod wpływem starszego kolegi, który wówczas uczył się w Studium Pedagogicznym w Szczytnie, postanowiłem, że w przyszłości będę nauczycielem, ale droga do zawodu okazała się w moim przypadku dość zawiła. Najpierw zostałem pirotechnikiem i szukałem potencjalnych bomb w samolotach i bagażach na lotnisku Okęcie w Warszawie. Potem, po wypadku, skończyłem Studium Elektroniczne w Olsztynie i naprawiałem zepsute odkurzacze, żelazka i inny sprzęt AGD. Gdy zaistniały właściwe okoliczności, wróciłem do dawnych planów i zostałem belfrem.

— Szukał pan bomb? Jak to wyglądało? A ten wypadek miał z tą pracą związek?

— Sprawdzaliśmy w dwuosobowej ekipie tylko wybrane samoloty, co do których były jakieś informacje. Dwie godziny przed odlotem należało dokonać kontroli na zewnątrz i w środku, czy czegoś nie podłożono. Wypadek miał związek z pracą, ale nie na Okęciu, lecz w porcie morskim w Gdańsku, gdzie kontrolowałem statek towarowy i poluzowany trap był przyczyną upadku, na skutek którego doznałem pęknięcia trzech kręgów kręgosłupa. Potem, no cóż, długie leczenie. Sześć miesięcy w szpitalu i potem trzy lata chodzenia w gorsecie ortopedycznym, ale wszystko skończyło się dobrze.

W Lidzbarku Welskim na premierze filmu „Tannenberg 1914"

— Wróćmy do pracy w szkole. Powiedział pan, że 10 lat i ani dnia dłużej. Dlaczego?

— Szkolnictwo w czasie, gdy uczyłem, zmieniało się permanentnie, ale moim zdaniem było coraz gorzej. O ile jeszcze w latach 80. i 90. wszystko było jasne i klarowne, to już po 2000 r. zapanowała totalna biurokracja i nauczyciel zamiast skupiać się na najistotniejszych sprawach, tj. nauczaniu i wychowaniu, całą energię musiał wkładać w wypełnianie zbędnych planów, tabelek, sprawozdań, opracowywanie testów, ich przeprowadzanie, analizowanie, wyciąganie wniosków i wdrażanie planów naprawczych. Totalna paranoja.

— I nie chciał pan dalej pracować w takiej szkole?

— Nie, mogłem już wówczas iść na emeryturę i skorzystałem z tej możliwości. Mogłem więcej czasu poświęcać na rozwijanie swoich pasji.

— A ta pasja to?

— Historia i przyroda naszego regionu, ponieważ jest to coś, z czym mamy do czynienia na co dzień, kształtuje naszą teraźniejszość i osadza w przeszłości. Obie te dziedziny interesują mnie, a wręcz fascynują, gdyż ziemia nidzicka z punktu widzenia przyrodnika i fotografika jest wyjątkowo piękna, co staram się w mniej lub bardziej udany sposób pokazać na zdjęciach, a historia regionu jest wprost niezwykła — tyle się tu działo na przestrzeni wieków, od czasów staropruskich aż do współczesności, że życia za mało, by to wszystko ogarnąć. Trzeba wszystko odkrywać na nowo, opisywać, prezentować, dbać o zachowanie śladów przeszłości, by przekazać to nowym pokoleniom. A po co? Myślę, że nie chodzi tu tylko o wiedzę, ale o to, by każdy, kto tu żyje, mógł zakorzenić się w tym miejscu i poczuć się na trwale związany z tą ziemią, historią, przyrodą i ludźmi tu żyjącymi.

— To zainteresowanie zaowocowało kilkoma publikacjami. Jakimi?

— Miałem szczęście, gdyż spotkałem w swoim życiu wspaniałych ludzi, z którymi wspólnymi siłami wydaliśmy kilka publikacji. „Obiekty historyczne i religijne ziemi nidzickiej", następnie „Nidzica dawniej i dziś", potem „Przyroda ziemi nidzickiej", album „Gmina Nidzica 100% Mazur", w tzw. międzyczasie były też zbiorowe, mniejsze pozycje: „Przewodnik przyrodniczo-turystyczny po Ziemi Nidzickiej", „Legendy ziemi nidzickiej" Ryśka Orszulaka, do których robiłem zdjęcia, czy ostatnio album turystyczny „Nidzica wczoraj i dziś".

— A serial historyczny „Tannenberg 1914"?

— To pomysł Przemka Kaweckiego. Początkowo miał być jeden film o walkach, które toczyły się na naszych terenach w sierpniu 1914 r. pomiędzy armią rosyjską gen. Samsonowa a wojskami pruskimi gen. von Hindenburga. Potem okazało się, że nie da się pokazać i opowiedzieć w detalach całej tej tannenberskiej batalii i powstało dzieło składające się z 8 prawie godzinnych odcinków. Ksiądz Przemek zaprosił mnie do udziału w odcinku „Bitwa u źródeł rzeki Łyny", gdzie opowiadam o walkach niemieckiej 37. Dywizji Piechoty von Stabssa z rosyjskim XV Korpusem gen. Martosa w miejscowościach Frąknowo, Łyna i Orłowo.

— Dlaczego film o Tannenbergu?

— Chcieliśmy upamiętnić nie tylko tę bitwę, ale także eksterminację polskiej ludności, głównie inteligencji w 1939 r. Poza tym film ten również mówi o tym, że po obu stronach, w armiach niemieckiej i rosyjskiej, walczyli Polacy. Na cmentarzach są groby żołnierzy Polaków, których przymusowo wcielono do armii albo niemieckiej, albo rosyjskiej. To była także nasza tragedia, bo Polak strzelał do Polaka.

eprasa.pl bdd5e38d17

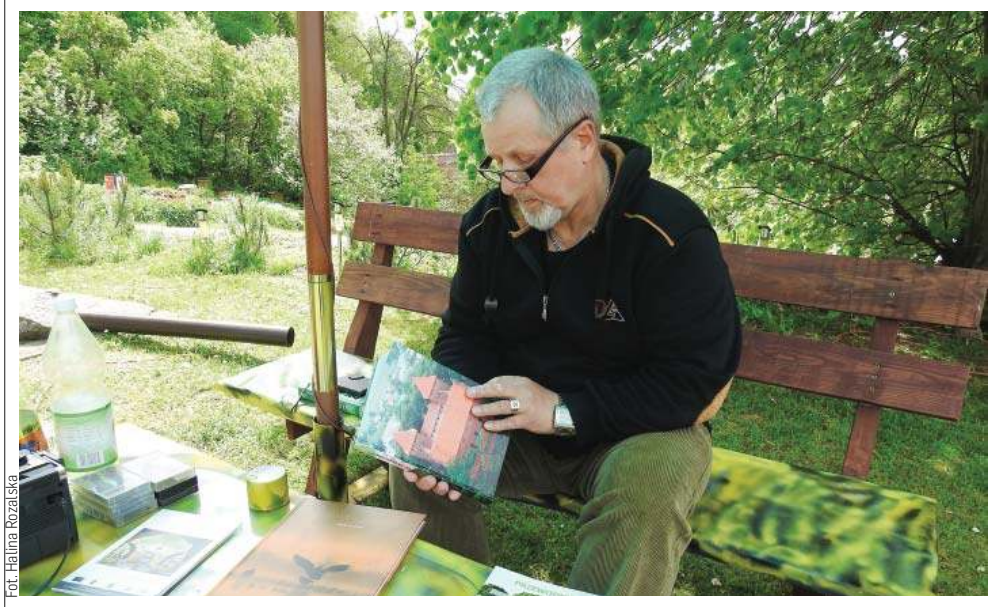

Fot. Halina Rozalska

Władek Nowosielski jest współtwórcą wielu publikacji

— Kolejna pasja to fotografowanie. Od jak dawna pociąga pana sztuka fotografii?

— Praktycznie od dziecka. Gdy miałem 12-13 lat, ks. Jasikowski, proboszcz w Łynie, zorganizował w plebanii ciemnię fotograficzną i nauczył nas, ministrantów, robienia zdjęć, wywoływania, fotomontaży itp. Robiliśmy samodzielnie widokówki, oczywiście wówczas czarno-białe, które następnie sprzedawaliśmy przed kościołem, najczęściej w czasie świąt. W wieku 19 lat miałem możliwość poznania wszelkich technik fotograficznych i zdobycia wiedzy w tej dziedzinie, otrzymując tytuł technika kryminalistyki.

— Fotografuje pan głównie krajobrazy. Dlaczego?

— Próbowałem robić portrety, ptaki, ale najlepiej czuję się w fotografowaniu krajobrazów. Dlaczego? Chyba dlatego, że mamy wokół tak piękne tereny, które wręcz zapraszają do ich utrwalenia i pokazania innym ludziom.

— Robi pan świetne zdjęcia. Jakieś rady dla początkujących?

— Studiować klasyków fotografii, zgłębiać tajniki kompozycji, oglądać zdjęcia innych, analizować obrazy, nie tylko fotograficzne, ale i malarskie. Być cierpliwym, poznać dokładnie swój aparat i pomocnicze przyrządy foto, wracać wiele razy w to samo miejsce w różnych porach roku, w różnych porach dnia, przy różnym oświetleniu, szukać nowych pozycji w terenie, eksperymentować z optyką, a nade wszystko bawić się fotografowaniem i czerpać z tego radość.

Pan Władek ma sporą bibliotekę. Ostatnio kompletuje książki Grzesiuka

— Pan czerpie radość z fotografowania?

— Tak, gdyby nie dawało mi to radości, zmieniłbym niechybnie zainteresowanie.

— Na jakie?

— Na aktywne poszukiwanie śladów przeszłości i skarbów pozostawionych, zgubionych lub ukrytych w ziemi na przestrzeni minionych wieków.

ROZ

OD PONAD PÓŁ WIEKU SĄ RAZEM NA DOBRE I NA ZŁE

Fot. Urząd Miasta Lidzbark Warmiński

Pięćdziesiąt lat to nie tylko chwile dobre, szczęśliwe, ale też na pewno trudne. Największym dorobkiem tych małżeństw jest rodzina. Dzieci, wnuki, prawnuki – to jest największy sukces. Pary małżeńskie z Lidzbarka Warmińskiego świętowały złote gody.

Złote gody to niezwykłe święto, obchodzone w polskiej tradycji szczególnie uroczyście. Aby na nie zasłużyć, trzeba wytrwać w jednym związku, w małżeństwie 50 lat, a więc przeszło 18 tysięcy dni i nocy. Wspólne pół wieku to wspaniały przykład mądrego życia i wzór dla młodych ludzi, którzy instytucję małżeństwa postrzegają dziś inaczej. Teraz wielu boi się odpowiedzialności za drugiego człowieka. Młodzi niechętnie zawierają związki małżeńskie i zakładają rodziny. Przykład tych par pozwala zburzyć wszystkie obawy. Są oni dowodem tego, że wbrew wszelkim przeciwnościom losu przysięgi małżeńskiej można dochować, że idąc przez życie we dwoje, wiernie dzieli się każdy sukces i wszelkie radości, ale też każdy smutek i każde niepowodzenie.

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Lidzbarku Warmińskim odbyła się wyjątkowa uroczystość. Dziewiętnaście par małżeńskich, które 50 lat temu powiedziały sobie sakramentalne „tak", ponownie odnowiło swoją przysięgę małżeńską.

Wydarzenie miało niezwykle podniosły charakter, a jego uczestnicy z dumą i wzruszeniem wspominali wspólnie spędzone lata. Podczas uroczystości byliśmy świadkami nie tylko ponownego wyznania miłości, ale także uhonorowania jubilatów przez prezydenta RP Andrzeja Dudę, który przyznał im Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To wyjątkowe odznaczenie jest wyrazem uznania dla par, które przez pół wieku budowały wspólne życie, będąc wzorem miłości, wytrwałości i wzajemnego szacunku.

Medale otrzymali: Teresa i Kazimierz Antolowie, Danuta i Mirosław Cichoccy, Weronika i Jan Domareccy, Jadwiga i Jerzy Jankunowie, Danuta i Kazimierz Ligiżyńscy, Janina i Zbigniew Łyczewscy, Danuta i Stanisław Puźlewiczowie, Zofia i Roman Turscy, Urszula i Bronisław Jurewiczowie, Stefania i Marek Kotliccy, Wiesława i Zenon Olejnikowie, Teresa i Józef Pawlikowie, Zofia i Mirosław Stomowie, Anna i Konstanty Grażewiczowie, Marianna i Zygmunt Królikowie, Teresa i Henryk Lechowiczowie, Irena i Jerzy Piotrowiczowie, Janina i Jacek Sobczakowie oraz Teresa i Włodzimierz Wakulukowie.

Podczas ceremonii nie zabrakło gratulacji, życzeń oraz wzruszających momentów. Jubilaci z dumą wspominali wspólnie przeżyte lata, dzieląc się swoimi refleksjami na temat małżeństwa i rodziny.

Serdecznie gratulujemy wszystkim parom i życzymy wielu kolejnych lat pełnych miłości, zdrowia oraz szczęścia!

RED.

KAŻDA MIŁOŚĆ JEST PODRÓŻĄ W GŁĄB SIEBIE, KAŻDE MAŁŻEŃSTWO JEST ODWAGĄ WSPÓLNEGO KROCZENIA PRZEZ WYBOJE I ZAKRĘTY, A KAŻDA DECYZJA MA SWOJE KONSEKWENCJE. JUBILEUSZ ZŁOTYCH GODÓW BYŁ OKAZJĄ DO ODNOWIENIA PRZYSIĘGI I WSPOMNIEŃ.

eprasa.pl bdd5e38d17

NAJPIERW OBSERWOWAŁ FOTOREPORTERÓW, POTEM SPEŁNIAŁ SIĘ W ICH ROLI

BYŁ 1968 ROK. Z OKAZJI PRZYJĘCIA PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ W PREZENCIE DOSTAŁ PROSTY APARAT FOTOGRAFICZNY SMIENA. JANUSZ LASKOWSKI, MIESZKANIEC NOWEGO MIASTA LUBAWSKIEGO, PAMIĘTA, ŻE PIERWSZE ZDJĘCIE NOWYM NABYTKIEM ZROBIŁA MU JEGO MAMA, A NASTĘPNIE ON SAM UWIECZNIŁ MAMĘ. OKAZAŁO SIĘ, ŻE FOTOGRAFIE BYŁY UDANE I WŁAŚNIE WTEDY POJAWIŁ SIĘ U MŁODEGO CHŁOPAKA FOTOGRAFICZNY BAKCYL, KTÓRY TRWA DO DNIA DZISIEJSZEGO.

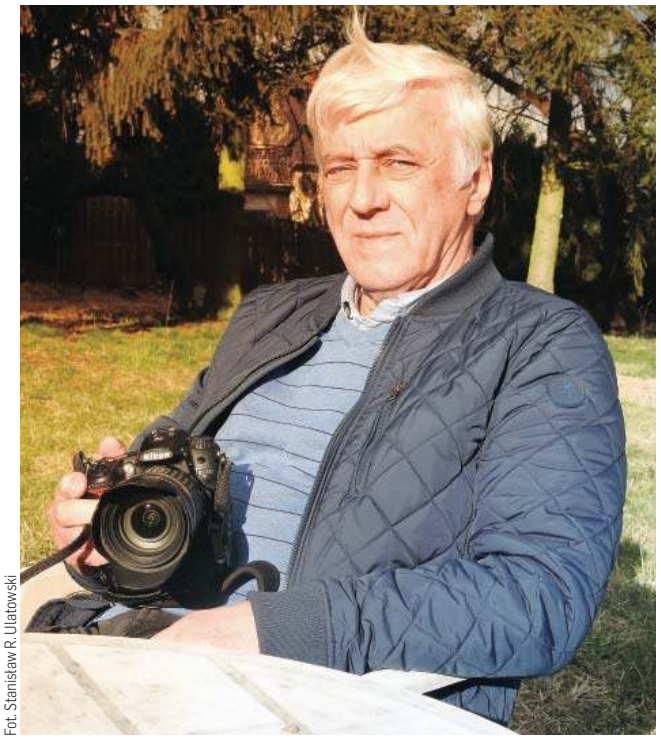
Fot. Stanisław R. Ulatowski

Janusz Laskowski mówi, że dzięki fotograficznemu hobby mógł poznać wielu znanych ludzi, a szczególnie tych ze światka kierowców wyścigowych

Pamiętam, jak pierwsze filmy z moimi zdjęciami dałem do obróbki u znanego nowomiejskiego fotografa Henryka Kopiczyńskiego — wspomina Janusz Laskowski. — Odbitki z prostego w obsłudze aparatu Smiena były doskonałej jakości i wiem, że niejedna dzisiejsza cyfrówka takich nie wykona. Fotografowałem wówczas głównie moją rodzinę, ale coraz bardziej zaczęła mnie interesować architektura Nowego Miasta. Jednak dziś żałuję, że nie przykładałem wielkiej wagi do takich zdjęć i wiele z nich po prostu zniszczyłem. Na szczęście nie wszystkie. Teraz w całości byłaby to cenna dokumentacja, bo moje miasto na przestrzeni kilkudziesięciu lat bardzo się zmieniło — wspomina pan Janusz.

Z aparatem na znane tory wyścigowe

Z biegiem lat upodobania fotograficzne naszego rozmówcy zaczęły się zmieniać i jego zainteresowania poszły w trochę innym kierunku. Były to sporty motorowe, a zaczęło się od momentu, kiedy ojciec zabrał go w czerwcu 1973 roku na autostradę pod Wrocławiem, gdzie polski fiat 125p bił światowy rekord prędkości na dystansie 25,5 tysiąca kilometrów oraz 25 tysięcy mil. Było to wydarzenie, które zapadło głęboko w pamięć młodemu adeptowi sztuki fotografowania. Co prawda nie robił tam zdjęć, ale bacznie obserwował fotoreporterów uwijających się z aparatami przy kultowym samochodzie i fotografujących znanych kierowców — Andrzeja Jaroszewicza, Sobiesława Zasadę, Marka Varisellę i Roberta Muchę. Pan Janusz wspomina także wyjazdy na znane tory wyścigowe do Poznania i pod Kielce, do Miedzianej Góry — już z aparatem w ręku. Potem swoje hobby kontynuował głównie za sprawą prężnie działającego w Nowym Mieście Lubawskim Nowomiejskiego Klubu Samochodowo-Motocyklowego. Działające wówczas stowarzyszenie organizowało Rajd Zielonego Liścia czy zawody motocyklowe i posiadało odnoszącą sukcesy ogólnopolskie sekcję kartingową. Warto też zaznaczyć, że klubowi sędziowie obsługiwali znane wówczas Rajd Kormoran i Rajd Warszawski Polskiego Fiata. Wszystkie te imprezy inspirowały pana Janusza do robienia dokumentacji, którą pieczołowicie przechowuje w swoich fotograficznych archiwach do dziś.

Fot. Janusz Laskowski

Marian Bublewicz, znany olsztyński kierowca rajdowy, uwieczniony na trasie przez Janusza Laskowskiego

Szczególne wrażenie robią na oglądających zdjęcia z Rajdu Warszawskiego z 1979 roku, kiedy kierowcy pokonywali trasy w okolicach Nowego Miasta i Lubawy. Wtedy na kliszach uwieczniał nie tylko przejazdy rajdowych maszyn, ale także pracę rajdowych serwisów.

Poznał wielu czołowych kierowców rajdowych

— Często w latach siedemdziesiątych jeździłem oglądać i fotografować wyścigi samochodowe na lotnisku w Toruniu. Kiedy pojawiałem się z aparatem, organizatorzy wpuszczali mnie do parku maszyn. Już wtedy nawiązałem współpracę z prasą i niektórymi kierowcami, którym przekazywałem zdjęcia. Cieszę się, że przez moje hobby fotografowania mogłem poznać wielu znanych ludzi, a szczególnie tych ze światka kierowców wyścigowych. Przyznam, że miałem okazję osobiście poznać znanego olsztyńskiego mistrza kierownicy Mariana Bublewicza, którego uwieczniłem na zdjęciach podczas jednej z edycji Rajdu Kormoran. Również te zdjęcia znajdują się w moim fotograficznym archiwum, a także w kronikach klubów motorowych — opowiada pan Janusz.

Stary aparat zza oceanu stał się rodzinną pamiątką

Pasja fotografowania w familii Janusza Laskowskiego nie jest niczym nowym, bo trwa od dziesiątków lat. Wśród rodzinnych pamiątek znajduje się stary, mieszkowy aparat fotograficzny, który ktoś przywiózł z Ameryki.

— Sprzęt kupił mój wujek, który był duchownym. Aparat na szerokie klisze był przez lata używany. Jednak, kiedy tradycyjna fotografia przeszła do lamusa, również aparat stał się tylko pamiątką, która jest przechowywana do dziś. Osobiście robiłem nim zdjęcia, ale na koniec zaczął nieco niedomagać i zakończył swoją karierę — dodaje nasz rozmówca.

Kolekcjonuje stare, historyczne zdjęcia

Oprócz pasji fotografowania pan Janusz jest kolekcjonerem starych fotografii. Ma ich w swoich zbiorach kilkaset. Część to oryginały, a część znajduje się w komputerowym archiwum. Spora liczba starych zdjęć obrazuje wydarzenia związane z historią Nowego Miasta i okolic. Ludzie, jak twierdzi kolekcjoner, szczególnie podczas okupacji pozbywali się zdjęć w obawie przed okupantem. Niszczyli zdjęcia lub ukrywali gdzieś w zakamarkach strychów. Teraz takie pamiątki wyciągane są na światło dzienne i wiele starych dokumentów pojawia się na kolekcjonerskich jarmarkach i giełdach staroci. Właśnie z takich miejsc pochodzi większość zdjęć ze zbiorów Janusza Laskowskiego.

— Dużą wartość historyczną ma niewątpliwie seria zdjęć wykonanych po wejściu Armii Czerwonej do Nowego Miasta w 1945 roku. Są to fotografie z tragicznego dla naszego miasta czasu, kiedy rosyjscy żołnierze podpalali i burzyli budynki, twierdząc, że to wszystko jest Germania. Są to zdjęcia jedyne w swoim rodzaju, co podkreślają lokalni historycy — opowiada nowomieszczanin.

Przydrożne kapliczki — wyjątkowe budowle

Od wielu lat z aparatem w ręku pan Janusz objeżdża tereny ziemi nowomiejskiej i lubawskiej. Fotografuje kapliczki i zapisuje historie związane z przydrożnymi świątkami. Okazuje się, że w powiatach nowomiejskim, iławskim, po części ostródzkim oraz działdowskim, a także w okolicach Brodnicy znajduje się około 1600 kapliczek. Niektóre z nich zdaniem Janusza Laskowskiego to zadbane prawdziwe perełki małej architektury sakralnej.

— Wymienię tu kapliczkę w podlubawskim Dolnym Targowisku czy Nowym Dworze Bratiańskim koło Nowego Miasta. Bardzo oryginalna grota z polnego kamienia znajduje się w lesie koło Brzozia Lubawskiego. Wewnątrz jest ręcznie wykonany wizerunek Matki Boskiej i świętej Bernadetty. Zdecydowana większość tych budowli jest zadbana, ludzie się przy nich modlą, a mijając je, robią znak krzyża. Niestety coraz mniej osób pamięta historię przydrożnych świątków. A szkoda. Ja je fotografuję i mam nadzieję, że moja dokumentacja przyda się kiedyś potomnym — kończy Janusz Laskowski.

STANISŁAW R. ULATOWSKI
s.ulatowski@gazetaolsztynska.pl

Fot. Janusz Laskowski

Rajd Warszawski Polskiego Fiata, punkt kontroli czasu w Nowym Mieście w 1979 roku

eprasa.pl bdd5e38d17

W tej akcji w centrum uwagi są kobiety!

Do wygrania jest między innymi 40.000 zł na realizację marzeń! Zagłosuj lub zgłoś się jeszcze do akcji Kobieca Twarz Roku 2025.

Marzysz, aby zrobić coś tylko dla siebie? Poczuć się pięknie, wyjątkowo? Jeszcze do 21.03, do końca dni, możesz zgłosić się do akcji Kobieca Twarz Roku!

To więcej niż konkurs. To podróż pełna emocji, wzruszeń i przeżyć

Ta akcja to czas, w którym każda kobieta może stanąć w centrum uwagi świata i powiedzieć: „Jestem tu, jestem wspaniała, zasługuję na wszystko, co najlepsze!".

W tej akcji szukamy kobiet i pokazujemy twarze pełne pasji, siły i niezwykłej energii.

Córki, Matki, Kobiety dojrzałe - każda z kategorii pokoleniowych, którą zapraszamy do naszej akcji - ma swoją historię, swoje marzenia i swoje piękno, bo to nie wiek decyduje o tym, kim jesteśmy, ale to, co nosimy w sercu.

Córki to między innymi odważna głowa, marzenia, chęć zdobywania świata. Matki - siła, miłość, poświęcenie dla innych. Kategorię Kobiety Dojrzałe cechuje doświadczenie i wewnętrzny blask. To samopoczucie, a nie metryka decydują, w której kategorii się startuje! Wystarczy wybrać swoją kategorię, zgłosić się do akcji i pozwolić sobie na chwilę tylko dla siebie.

Gwarantujemy, to będzie przygoda, którą zapamiętasz na długo!

Dla wspaniałych kobiet mamy wspaniałe nagrody

Zwyciężczynie wojewódzkie przejdą do ogólnopolskiego finału, gdzie w każdej kategorii czeka 40.000 złotych - na realizację największych pragnień! Może to podróż życia? Rozwój własnego biznesu? Nowy początek? Teraz to wyłącznie Ty decydujesz! W puli nagród czekają też dwuosobowe zaproszenie na weekend w hotelu ze SPA czy vouchery na wczasy.

W trzech kategoriach pokoleniowych - Córki, Matki i Kobiety Dojrzałe - zostaną przyznane tytuły Kobiecej Twarzy Roku. Laureatki z każdego miasta i powiatu otrzymają zaproszenia na wyjątkowe wydarzenie - Forum Kobiecości.

Podczas tego spotkania na uczestniczki będzie czekać mnóstwo atrakcji, jak sesja fotograficzna, szkolenia, panelem tematyczne, degustacje. - Bardzo podobało mi się Forum Kobiecości. To, że mogłyśmy się wszystkie spotkać i porozmawiać. To, że było to tak przyjemnie zorganizowane - podkreśla Jolanta Smolińska, jedna z ubiegłorocznych laureatek akcji. A Marta Giba do tej pory ma kontakt z jedną z uczestniczek! - Podobały mi się pogadanki i bloki tematyczne, a obiad był pyszny! - dodaje ta ubiegłoroczna laureatka Kobiecej Twarzy Roku.

Ta akcja to wydarzenie, które zmienia życie

To moment, w którym znajdziesz się w centrum uwagi, odbierzesz gratulacje od znajomych, poczujesz przypływ pewności siebie i powiesz sobie: „Tak, to był najlepszy wybór!". Uczestniczki poprzednich edycji powtarzają zgodnie - ta akcja to więcej niż konkurs. To sposób na odkrycie siebie na nowo, na zobaczenie swojego piękna i uwierzenie, że możesz wszystko!

Jeśli kiedykolwiek czułaś, że powinnaś zrobić coś tylko dla siebie - to jest właśnie ten moment! Pozwól sobie na przeżycie, które może stać się jednym z najpiękniejszych wspomnień w Twoim życiu. Bo każda z nas zasługuje na to, by poczuć się wyjątkowo!

Córki, matki, kobiety dojrzałe - do 21.03 ciągle możecie dołączyć jeszcze do Kobiecej Twarzy Roku, w której udział już bierze mnóstwo fantastycznych, wspaniałych kobiet z naszego regionu. Dziś prezentujemy kolejne z Nich.

Więcej o akcji na www.gazetaolsztynska.pl/kobiety

KATEGORIA POKOLENIOWA: CÓRKI

AGATA GALIŃSKA
Gulb

- Moje oczy są duże, przekazują wszystkie emocje, widać w nich wszystko. Lubię swoje włosy, które są kręcone pokazują moją siłę, determinację oraz dużą cierpliwość Każda kręconowłosa osoba wie o czym mówię - opowiada z uśmiechem Agata Galińska (Gulb).

Uważa, że kobiecość to piękno i siła, która wyraża się nie tylko w wyglądzie, ale przede wszystkim w charakterze. Piękno jest bowiem wewnątrz. Kobieta to emocje, ambicje, pasje, marzenia. A tych pani Agacie z pewnością nie brakuje. Marzy o wielu rzeczach, mniejszych i większych, jednak najbardziej chciałaby podróżować. Udział w plebiscycie Kobieca Twarz Roku i szansa na wyjątkową główną nagrodę - 40 tysięcy złotych, znacznie ułatwiłaby Jej realizację planów związanych z poznawaniem świata. Chciałaby nie tylko podziwiać zapierające dech w piersiach widoki, ale także uczyć się o innych kulturach, poznawać obyczaje i, co najważniejsze, ludzi.

Byliśmy ciekawi, co nasz uczestniczka chciałaby powiedzieć, doradzić innym kobietom. - Choćbyście były najbardziej nieśmiałe, to walczcie, mówcie, pokazujcie. Nie zamykajcie się w sobie i nigdy nie dajcie się „zamknąć" - przekazuje pani Agata.

KATEGORIA POKOLENIOWA: MATKI

BRYGIDA WACH
Nowa Wieś

- Często nie wyglądam tak dobrze, jak na zdjęciach. Tak, jak Ty. Aktualnie uczę się, kończę różne kursy, opiekuję się małą córeczką, zajmuję się domem i wszystkim, co jest z tym związane. Tak, jak Ty. Kocham ludzi, kocham z nimi pracować. Cenię sobie najbardziej „kobiecą solidarność", o której jest ostatnio głośno, a jednak wciąż jeszcze jej mało. O czym marzę? Aby razem z mężem dobrze wychować nasze dzieci. Tylko tyle i aż tyle. O resztę jestem w stanie zadbać sama - przedstawia się Brygida Wach (Nowa Wieś). Rodzinę stawia na pierwszym miejscu, jednak nie zapomina przy tym o sobie. Bycie kobietą to dla Niej nieustanna podróż - pełna zmian, wyzwań, ale też piękna i siły. Dzisiaj, kobiecość to wielowymiarowość. To balansowanie między macierzyństwem, nauką, samorozwojem i przygotowaniem do powrotu do pracy. To dla Niej także rozwój, troska i budowanie - zarówno przyszłości dzieci, jak i swojej własnej. Innym kobietom radzi, aby pamiętały, że są wystarczające. Wygrana w naszej akcji przyczyniłaby się w Jej przypadku do spełnienia dwóch wielkich marzeń. Pierwszym z nich jest podróż wraz z najbliższymi do słonecznej Hiszpanii. Drugie zaś jest już bardziej związane z samorealizacją, pani Brygida chciałaby otworzyć własną restaurację o nazwie Tapas.

KATEGORIA POKOLENIOWA: KOBIETY DOJRZAŁE

ANNA BREDOWSKA
Morąg

Najbardziej ceni w sobie niezależność, chęć walki i oryginalność. Chciałaby, aby inni, patrząc na Nią, widzieli kobietę silną, odporną na stres, mimo dźwigania na sobie dużego bagażu. Kobiecość z kolei widzi jako zestawieniem dwóch, z pozoru bardzo odległych cech, Jej zdaniem jest to połączenie wrażliwości i hardości. To także ciągłe dążenie do doskonałości. To pełnienie wielu funkcji na płaszczyźnie życia zawodowego i prywatnego. - Bycie kobietą to zaakceptowanie swojej kobiecości swojego ciała, które się zmienia wraz z wiekiem. To również intelektualny rozwój. Należy celebrować swoją kobiecość, bo w niej jest mała dziewczynka i dojrzała kobieta jednocześnie - wyjaśnia Anna Bredowska (Morąg).

Zapytaliśmy jedną z naszych liderek w plebiscycie Kobieca Twarz Regionu, o to, co poradziłaby innym kobietom. Na początku zaakcentowała to, że kobiety powinny być silne, ponieważ muszą mierzyć się z masą przeciwności niemal każdego dnia. - Dbajcie o swój wygląd, nawet wtedy, gdy siedzicie w domu. Bycie kobietą to wyzwanie, a my, kobiety, kochamy wyzwania. Akceptujcie swoje słabości i bądźcie dla siebie ważne. Życie jest tylko jedno i nie ma w nim dokładek - dodała pani Anna.

21125otbr-a-M

eprasa.pl bdd5e38d17

OLSZTYŃSKIE KINA

Repertuar MULTIKINO
Środa, 19 marca
100 dni do matury: 10:50, 11:50, 14:25, 17:00, 19:35; Mickey 17: 14:30, 17:30, 20:30; Przepiękne!: 12:40, 15:20, 18:00, 21:05; Wujek Foliarz: 13:25, 17:50, 20:00; Bridget Jones: Szalejąc za facetem: 13:15, 16:00, 19:20; Małpa: 18:45, 21:25; Elfy rozrabiają: 11:15, 13:15, 15:15, 17:15; Misie: 14:30, 19:50; Freddy. Pudel nie z tej ziemi: 10:15, 12:00, 14:20, 16:40; Bogini Partenope: 19:05; Oskar, Patka i Złoto Bałtyku: 11:35, 13:50; Nosferatu: 16:05, 20:40; Pies na medal: 10:00, 12:15, 15:35; Sonic 3: Szybki jak błyskawica: 10:35, 11:55; Anora: 16:50

Repertuar HELIOS
Środa, 19 marca
100 dni do matury: 11:50, 12:30, 15:00, 16:30, 18:45; Mickey 17: 13:40, 15:50, 17:30, 19:00, 20:30; Przepiękne!: 12:45, 15:15, 18:00, 20:15; Wujek Foliarz: 15:30, 18:30, 21:15; Bridget Jones: Szalejąc za facetem: 14:30; Małpa: 13:00, 17:15, 20:50; Misie: 17:45, 19:15, 21:30; Bogini Partenope: 19:45; Oskar, Patka i Złoto Bałtyku: 12:00, 14:10; Nosferatu: 13:00, 20:40; Elfinki: 12:00, 14:00, 16:45; Kapitan Ameryka: Nowy wspaniały świat: 10:30; Piep*zyć Mickiewicza 2: 09:30

Repertuar AWANGARDA
Środa, 19 marca
„Przepiękne" - prod. Polska: godz. 17.45 sala studyjna; „Ja jestem Niepokalane Poczęcie" - prod. Polska: godz. 17.45 sala klubowa; „Wujek Foliarz" - prod. Polska : godz. 18.00 sala arte; „Nasienie świętej figi" - prod. Iran, Francja: godz. 19.15 sala klubowa; „Bogini Partenope" - prod. Włochy, Francja: godz. 19.30 sala arte; „Mickey 17" - prod. USA, Wielka Brytania: godz. 19.45 sala studyjna

GMINA BRATIAN NA HORYZONCIE

Wracamy do tematu. Gmina Nowe Miasto Lubawskie stoi u progu ważnej decyzji, która ma szansę zdefiniować jej przyszłość. Propozycja zmiany nazwy na gminę Bratian budzi emocje. Konsultacje społeczne przeprowadzone wśród mieszkańców wykazały, że są oni na nią gotowi. Zdecydowana większość uczestników poparła zmianę nazwy: 1407 osób wyraziło na to zgodę, 84 osoby wstrzymały się od głosu, a 584 osoby były przeciwne.
Kolejnym krokiem na drodze do ewentualnej zmiany będzie uchwała Rady Gminy

Fot. nadesłane

Nowe Miasto Lubawskie, a następnie wniosek do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jeśli wszystkie formalności zostaną spełnione, nowa nazwa — gmina Bratian — wejdzie w życie 1 stycznia 2026 roku.
— Zmiana nazwy to nie tylko symbol. To realna szansa na stworzenie lepszej przyszłości dla naszego regionu. Nowa nazwa, gmina Bratian, ma szansę stać się symbolem nowoczesności, który jednocześnie będzie respektował bogatą historię regionu. Zmieniona nazwa będzie widoczna na tablicach informacyjnych, w materiałach promujących gminę oraz w mediach, co pozwoli na stworzenie rozpoznawalności zarówno w kraju, jak i za granicą — mówi wójt Tomasz Waruszewski. **AL**

KOLEJNE OGNISKA PTASIEJ GRYPY

W tym roku Polska zmaga się z kolejnymi ogniskami grypy ptaków. Zgodnie z najnowszymi danymi Głównego Inspektoratu Weterynarii w ciągu tego roku stwierdzono już 47 ognisk grypy ptaków, z czego 13 wykryto tylko w marcu. Choroba ta pochłonęła dotychczas niemal 3,2 miliona sztuk drobiu.
— Wciąż monitorujemy rozwój sytuacji i podejmujemy intensywne działania na rzecz ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusa — zapewnia Główny Inspektorat Weterynarii.
W marcu w Polsce z powodu grypy ptaków do utylizacji trafiło prawie 576 tysięcy ptaków, w tym głównie indyki rzeźne i kury nioski. Kolejne ogniska choroby, potwierdzone w województwach warmińsko-mazurskim i mazowieckim, świadczą o tym, że to problem nie tylko komercyjnych gospodarstw, ale i indywidualnych hodowców.
W ostatnich dniach odnotowano dwa szczególnie groźne przypadki w powiecie nowomiejskim: w gminie Kurzętnik stwierdzono ogniska w dwóch dużych gospodarstwach. Pierwsze z nich dotyczyło fermy w Tereszewie z 5636 indykami, a drugie fermy w Lipowcu, w której utrzymywano 20 480 indyków rzeźnych.
— Grypa ptaków to zagrożenie, z którym musimy walczyć wspólnie. Przypadki zakażeń mogą występować w różnych częściach kraju, ale to nie oznacza, że sytuacja jest beznadziejna. Wymaga to jednak systematycznego monitorowania i szybkiego reagowania — podkreśla inspektorat.
Dotychczasowe działania rządu i służb weterynaryjnych polegają na szerokiej kontroli i monitorowaniu ferm oraz utylizacji zakażonych ptaków. Ważnym krokiem w walce z tym zagrożeniem jest dopilnowanie, by hodowcy przestrzegali zasad bioasekuracji i ograniczali kontakt swojego drobiu z dzikimi ptakami, które mogą przenosić wirusa. **AL**

19 MARCA
DANIEL MIDAS – stand-up z nowym programem!

Olsztyn
Zapraszamy na występ stand-up podczas którego wystąpi Daniel Midas z najnowszym programem ZŁOTE MYŚLI.
Godz. 19.00, Aula im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

19 MARCA
Łukasz Podolski. Olsztyn na fotografii artystycznej

Olsztyn
Otwarcie wystawy zdjęć wykonanych unikalną techniką gumy chromianowej, jednej z najbardziej klasycznych i jednocześnie wymagających technik fotograficznych, której korzenie sięgają XIX w. Francji. Jest to metoda kontaktowa, w której zdjęcie powstaje na papierze nasączonym specjalną emulsją, zawierającą dichromian potasu i pigmenty. Po naświetleniu obrazu za pomocą szablonu i wywołaniu go w wodzie, na papierze ukazuje się obraz o niezwykle subtelnym, ale wyrazistym nasyceniu kolorów.
Godz. 17.30, Centrum Polsko-Francuskie, ul. Dąbrowszczaków 39.

20 MARCA
Conventus Warmiensis – bp Mikołaj Szyszkowski

Olsztyn
22 marca 1633 r. Warmińska Kapituła Katedralna wybrała Mikołaja Szyszkowskiego na biskupa diecezji warmińskiej. Polecił go król Władysław IV, ale też i kanonicy poparli tę kandydaturę. Zniszczona po wojnie szwedzko-polskiej Warmia potrzebowała zamożnego i hojnego rządcy, a takim był kandydat. I nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Szybko zatroszczył się o sprawy gospodarcze, pomógł przywrócić blask katedrze fromborskiej, uposażył wiele kościołów i ufundował kościół w Stoczku Klasztornym jako wotum za oddalenie wojny od granic Warmii. O tym biskupie „na trudne czasy" opowie dr hab. Irena Makarczyk podczas kolejnego spotkania w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej.
Godz. 17.30, Archiwum Archidiecezji Warmińskiej, ul. Kopernika 47.

REKLAMA

przetarg

Wójt Gminy Ostróda

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek ewidencyjnych nr 128/75 i nr 129/49 o łącznej powierzchni 0,0928 ha, położonych w obrębie Lubajny.

Działka ewid. nr 128/75 o pow. 0,0748 ha, położona w obrębie Lubajny, stanowi własność Gminy Ostróda zgodnie z księgą wieczystą nr EL1O/00029351/7, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Ostródzie. Natomiast działka ewid. nr 129/49 o pow. 0,0180 ha, położona w obrębie Lubajny, stanowi własność Gminy Ostróda zgodnie z księgą wieczystą nr EL1O/00012476/7, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Ostródzie. Nieruchomości nie są obciążone hipoteką ani ograniczonym prawem rzeczowym.
Przeznaczone do sprzedaży działki ewid. nr 128/75 i nr 129/49, położone są w miejscowości Lubajny, w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. W odległości ok. 80 m znajduje się kościół parafialny oraz w odległości ok. 200 m znajduje się sklep spożywczy. Dojazd do działek drogą powiatową Lubajny – Zwierzewo – Międzylesie, a następnie utwardzoną drogą gminną. Przez działki przebiegają sieci wodociągowa i telekomunikacyjna. Brak obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przedmiotowych działek.

Cenę wywoławczą I przetargu działek położonych w obrębie Lubajny, oznaczonych numerami 128/75 i 129/49 o łącznej powierzchni 0,0928 ha, ustala się w wysokości 80.000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych 00/100).

Wadium w wysokości 8.000,00 zł (słownie: osiem tysięcy złotych 00/100gr.).

Przetarg odbędzie się dnia 25 kwietnia 2025 r. o godzinie 10^{00} w Urzędzie Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, sala sesyjna Urzędu Gminy, sala nr 401.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, cudzoziemcy z Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz cudzoziemcy spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego posiadający zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych z wyłączeniem osób wchodzących w skład komisji przetargowej oraz osób bliskich tym osobom, którzy wpłacą wadium w pieniądzu PLN w kwocie 8.000,00 zł w terminie do dnia 18 kwietnia 2025 r. włącznie w kasie UG Ostróda (godz. otwarcia: 8^{00}-14^{00}) lub na konto Gminy Ostróda: Powiślański Bank Spółdzielczy: 71 8300 0009 0000 1930 2000 0020 – za datę wpływu wadium uważać się będzie dzień wpływu pieniędzy na konto sprzedającego. **W tytule przelewu należy podać numery działek oraz nazwę obrębu.**

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości w terminie od 19 marca 2025 r. do 22 kwietnia 2025 r. w miejscowości Lubajny, w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda., w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda www.bip.gminaostroda.pl, na stronie internetowej www.gminaostroda.pl. Informacje tel. (89) 676-07-34 lub 676-07-37.

5325stzo-a-M

eprasa.pl bdd5e38d17

ZDROWY MÓZG W ZDROWYM CIELE

18 MARCA OBCHODZILIŚMY EUROPEJSKI DZIEŃ MÓZGU. CEL TEGO ŚWIĘTOWANIE JEST OCZYWISTY: ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA NIEZWYKLE WAŻNĄ FUNKCJĘ TEGO ORGANU I PRZYPOMNIEĆ O PROFILAKTYCZNYCH BADANIACH UKŁADU NERWOWEGO. ALE TAKŻE O ODPOWIEDNIEJ DIECIE: JEŚLI ZALEŻY NAM NA ZACHOWANIU ODPOWIEDNIEJ SPRAWNOŚCI NASZEGO MÓZGU — TO WIELE (NOMEN OMEN) ZALEŻY OD NASZYCH TALERZY...

Nie bez przyczyny mózg operacji to jest ważny gość, a pranie mózgu jest nader nieprzyjemne. Nasz osobisty mózg jest z kolei całkiem zasadnie nazywany centrum dowodzenia ludzkiego organizmu — bo to on odpowiada za wszystkie bodźce, które do naszego organizmu docierają. Dzięki niemu widzimy, słyszymy, czujemy, gromadzimy i przetwarzamy informacje. Mózg kontroluje nasze myśli, ruchy i emocje. Przeciętnie waży ok. 1,5 kg, ale co z tego, kiedy i tak mózg jest potęgą. Bo te półtora kilo zawiera naszą osobowość i wszystkie wspomnienia.

Miliardy komórek nerwowych w mózgu, zwanych neuronami, sprawiają, że to wszystko jest możliwe. To one wysyłają informacje do reszty ciała. Jeśli nie działają prawidłowo, mięśnie mogą nie poruszać się płynnie, możemy stracić czucie w różnych częściach ciała, a myślenie może zwolnić. Mózg nie zastępuje uszkodzonych lub zniszczonych neuronów. Dlatego ważne jest, by o nie dbać. Urazy głowy, zażywanie narkotyków i problemy zdrowotne, takie jak choroba Alzheimera i Parkinsona, mogą powodować uszkodzenie lub utratę komórek mózgowych.

Każdy mózg składa się z dwóch półkul, w których znajdują się zwoje mózgowe odpowiadające za poszczególne cechy i funkcje życiowe. Lewa półkula odpowiada za mowę, rozumienie naszej mowy, czytanie, pisanie, a także za logiczne myślenie. Dzięki niej odczuwamy pozytywne emocje. Z kolei prawa półkula odpowiada za kreatywność, myślenie abstrakcyjne, wyobraźnię, zdolności muzyczne, plastyczne i artystyczne, intuicję, oraz odczuwanie negatywnych stanów emocjonalnych.

Mózg rzadko kiedy odpoczywa — pracuje nawet wtedy, kiedy śpimy, a nieprawidłowa praca mózgu źle wpływa na cały organizm, dlatego warto zadbać o nasz mózg od najwcześniejszych lat naszego życia i nie przestawać aż do zgrzybiałej starości.

Dieta dla dobra mózgu

Wyrobienie nawyków dotyczących zdrowia mózgu jest kluczowym sposobem na utrzymanie mózgu w zdrowiu. Obejmuje to przestrzeganie środków bezpieczeństwa i utrzymywanie mózgu aktywnym i zaangażowanym. To między innymi dla dobra mózgu warto uważniej przyjrzeć się swojej diecie i wyeliminować z niej niezdrowe, małowartościowe składniki i przekąski, a wprowadzić do niej większe ilości warzyw, owoców — również suszonych, ziaren, kasz, czy orzechów, które bardzo pozytywnie wpływają na funkcjonowanie naszego mózgu.

By nasz mózg pracował lepiej i wydajniej, należy pamiętać o odpowiedniej diecie, w której nie może zabraknąć kwasów omega-3, witamin z grupy B (w tym kwasu foliowego), witamin D, C, A, E, a także minerałów: potasu, żelaza, magnezu, cynku, jodu, chromu i manganu. Dobre nawodnienie, antyoksydanty i lecytyna również wspomagają pracę mózgu. Niedostateczna ilość tych związków w organizmie może skutkować niepokojem, agresją, bólami głowy, problemami z zasypianiem, ciągłym zmęczeniem i stanami depresyjnymi.

Wypoć się

Osoby aktywne fizycznie mają większe szanse na utrzymanie bystrego umysłu. Regularna aktywność fizyczna może również pomóc poprawić równowagę, elastyczność, siłę, energię i nastrój. Badania sugerują, że ćwiczenia mogą zmniejszyć ryzyko rozwoju choroby Alzheimera.

Dla większości zdrowych dorosłych specjaliści zalecają co najmniej 150 minut tygodniowo umiarkowanej aktywności aerobowej, takiej jak szybki spacer. Lub 75 minut tygodniowo intensywnej aktywności aerobowej, takiej jak jogging. Najlepiej rozłożyć tę aktywność na cały tydzień. A kto nie ma czasu na pełny trening, może spróbowac kilku 10-minutowych spacerów w ciągu dnia.

Freepik

Chroń głowę

Uraz mózgu może mieć znaczący, długoterminowy wpływ na życie człowieka. Urazy mózgu mogą wpływać na myślenie, pamięć, koordynację, mowę i emocje. By chronić mózg, w czasie czynności, w przypadku których istnieje ryzyko urazów głowy, zawsze noś kask. Przykłady obejmują jazdę na rowerze, na nartach, jazdę konną lub korzystanie z motocykla, skutera śnieżnego lub pojazdu terenowego.

Inne powszechne przyczyny urazów głowy obejmują wypadki samochodowe i upadki. By uniknąć uderzeń w głowę, zapinaj pasy bezpieczeństwa w samochodzie. Uważaj też na stopy na drabinach, nierównym podłożu lub gdy znajdujesz się w nieznanym miejscu. Zapobiegaj upadkom w domu, usuwając bałagan ze schodów i korytarzy. Utrzymuj klatki schodowe dobrze oświetlone. Upewnij się, że wszystkie dywany i chodniki są mocno przymocowane do podłogi tak, by się nie ślizgały.

Dbaj o swoje zdrowie

Niektóre schorzenia mogą zwiększać ryzyko wystąpienia problemów z myśleniem i pamięcią. Mogą również zwiększać ryzyko udaru, który może uszkodzić naczynia krwionośne w mózgu. Do najczęstszych należą cukrzyca, choroby serca i wysokie ciśnienie krwi. Jeśli masz stałe problemy zdrowotne, postępuj zgodnie z zaleceniami lekarza, by najlepiej je leczyć i kontrolować. Jeśli nie masz tych schorzeń, zapytaj swojego lekarza, co możesz zrobić, aby im zapobiec.

Spotykaj się ze znajomymi

Jeśli nie wiesz, czy wyjść ze znajomymi lub zaprosić bliskich do siebie — zrób to. Bycie towarzyskim pomaga zapobiegać depresji i stresowi. Oba te czynniki mogą nasilać utratę pamięci. Izolacja społeczna i samotność są również powiązane z wyższym ryzykiem spadku umiejętności myślenia i choroby Alzheimera.

Dobrze się wyśpij

Sen jest ludzkim odpowiednikiem ładowania telefonu. Dobry sen pomaga poprawić funkcjonowanie mózgu i pamięć, utrzymuje czujność i ułatwia wykonywanie codziennych czynności. Odpoczynek łagodzi również stres i depresję.

Zadbaj o odpowiednią ilość zdrowego snu. Dorośli powinni spać od 7 do 9 godzin na dobę. Jeśli chrapanie zakłóca sen, umów się na wizytę u lekarza, bo może być ono oznaką zaburzeń snu, takich jak bezdech senny. Schorzenia zakłócające sen mogą zwiększać ryzyko spadku umiejętności myślenia i demencji.

Zrób sałatkę

Badania wykazały, że zdrowa dieta może odgrywać rolę w zapobieganiu lub opóźnianiu objawów demencji. Taka dieta składa się ze zdrowych dla mózgu pokarmów dostarcza mózgowi paliwa, które pomaga poprawić koncentrację i spowolnić spadek umiejętności myślenia. Koncentruje się na produktach pochodzenia roślinnego. Zawiera dużo zielonych liściastych i innych warzyw, jagód, orzechów, pełnych ziaren, drobiu i ryb. Ogranicza produkty takie jak masło, ser, czerwone mięso i słodycze.

Rzuć swojemu mózgowi wyzwanie

Tak jak aktywność fizyczna utrzymuje ciało w formie, czynności angażujące umysł mogą utrzymać mózg w formie. To one mogą pomóc poprawić funkcjonowanie mózgu i pamięć. Rozwiązuj krzyżówki. Czytaj. Graj w gry. Naucz się grać na instrumencie muzycznym. Wypróbuj nowe hobby. Zostań wolontariuszem w lokalnej szkole lub w grupie społecznej.

Uważaj na leki i ogranicz alkohol

Narkotyki i alkohol mogą mieć wpływ na jak komórki mózgowe komunikują się ze sobą. Mogą one również wpływać na zdolność mózgu do reagowania, planowania, rozwiązywania problemów i kontrolowania impulsów. Dokładnie przestrzegaj instrukcji dotyczących leków. Dotyczy to również leków, które otrzymujesz bez recepty.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Korzystałam z materiałów na stronach pacjent.gov.pl i Healthy Lifetyle.

eprasa.pl bdd5e38d17

NIE MA POWODU DO DUMY

TENIS\\\ Iga Świątek przyznała w oświadczeniu opublikowanym w mediach społecznościowych, że w przegranym sobotnim meczu z Rosjanką Mirrą Andriejewą w półfinale turnieju WTA 1000 w Indian Wells zachowała się niewłaściwie.

W trzecim secie sfrustrowana Iga Świątek posłała piłkę kozłem w trybuny. Mogło to wystraszyć chłopca do podawania piłek.

„Prawdą jest, że dałam upust emocjom w sposób, z którego nie jestem dumna. Moim celem nie było jednak wycelowanie piłki w kogokolwiek (...). Od razu przeprosiłam chłopca do podawania piłek, złapaliśmy kontakt wzrokowy i skinęliśmy do siebie głowami" – napisała Świątek na Instagramie, po czym dodała: „Zazwyczaj hamuję takie impulsy, więc półżartem mogę powiedzieć, że nie mam w tym doświadczenia i w złości źle wycelowałam piłkę".

Robert Prange / Getty Images

Iga Świątek

Świątek przypomniała, że druga połowa ubiegłego roku była dla niej czasem bardzo trudnych doświadczeń, szczególnie z powodu pozytywnego wyniku testu dopingowego, a oddalająca się perspektywa powrotu na pozycję numer 1 w światowym rankingu bardzo ją rozgoryczyła.

„Można to było zobaczyć na korcie w Dubaju i na pewno wiem, że kontynuowanie gry, gdy wracam do przeszłości i frustruję się tym, na co nie mam wpływu, to nie jest dobra droga" – podkreśliła.

„Wyłapaliśmy ten problem praktycznie od razu, gdy się pojawił (mogę się założyć, że z doświadczeniem mojego teamu o wiele szybciej, niż można byłoby przypuszczać), ale na przepracowanie tego i zmianę perspektywy potrzeba czasu i mojej dużej pracy przy wsparciu mojego zespołu" – oceniła.

Triumfatorka pięciu turniejów wielkoszlemowych opisała swoje odczucia dotyczące pracy nad sobą.

„Nie działa ona tak, że kiedy raz coś osiągnęliśmy, to zostaje to z nami na zawsze. Czasami robimy dwa kroki do przodu i jeden do tyłu. Mierzę się z nowymi elementami tej układanki: zmieniają się okoliczności, moje doświadczenia, zmieniam się ja sama, moje przeciwniczki i muszę się w tym odnaleźć. Nie zawsze jest łatwo i mi teraz najłatwiej nie jest. W sporcie nie ma robotów. Trzy sezony zagrałam wspaniale, ale nic nie przychodzi samo i nie jest powiedziane, że wyniki zawsze będą przychodziły (a raczej będę je osiągała) ze swobodą i kontrolą. Tak działa życie i tak działa sport. Ja sama czasami o tym zapominam".

Świątek przyznała, że przeszkadza jej ciągłe ocenianie i że pół roku temu jej kariera wisiała na włosku.

„Kiedy jestem bardzo skupiona i nie okazuję zbyt wielu emocji na korcie, nazywana jestem robotem, a moja postawa nieludzką. Gdy teraz okazuję ich więcej, gdy przeżywam niektóre sytuacje lub nawet czasami trochę walczę ze sobą, okazuje się, że jestem niedojrzała i histeryczna. To nie jest dobry standard, szczególnie że pół roku temu miałam poczucie, że moja kariera wisiała na włosku; przez trzy tygodnie codziennie płakałam i nie chciałam wychodzić na kort".

Na zakończenie podziękowała kibicom za wsparcie.

„Wiem, że nigdy nie zadowolę wszystkich. Idę własną drogą. Staram się dawać kibicom radość z oglądania moich meczów, a dzieciakom dobry przykład i inspirację. Pracuję nad sobą, stawiam sobie ambitne cele (może czasami za ambitne). I wierzę, że czasami robiąc dwa kroki do przodu i jeden do tyłu, w swoim tempie do nich dojdę. Do zobaczenia w Miami".

Po porażce z Andriejewą 6:7 (1-7), 6:1, 3:6 w półfinale turnieju w Indian Wells Świątek wciąż zajmuje drugie miejsce w światowym rankingu, ale jej strata do Białorusinki Aryny Sabalenki wzrosła do 2231 punktów.

W tym tygodniu tenisistka z Raszyna rozpocznie grę w Miami. W pierwszej rundzie ma wolny los, a w drugiej jej rywalką będzie Francuzka Caroline Garcia lub zawodniczka z kwalifikacji. **PAP/RED.**

POBIJE REKORD IGI ŚWIĄTEK?

TENIS\\\ Mirra Andriejewa po triumfie w Indian Wells jest w połowie drogi po tzw. Sunshine Double, jak określane są zwycięstwa w rozgrywanych po sobie turniejach w Kalifornii i na Florydzie.

Jeśli Rosjanka wygra w Miami, zostanie najmłodszą tenisistką, która tego dokonała. Obecnie jest nią Iga Świątek, która do elitarnego grona Sunshine Double Club dołączyła w 2022 roku, mając niespełna 21 lat. Andriejewa 29 kwietnia skończy dopiero 18.

Rosjanka w Indian Wells grała fenomenalnie. W półfinale pokonała Świątek 7:6 (7-1), 1:6, 6:3, a w finale liderkę światowego rankingu Białorusinkę Arynę Sabalenkę 2:6, 6:4, 6:3. Wygrana w Miami pozwoli jej zostać piątą tenisistką w historii, która wygrała te dwie prestiżowe imprezy w sezonie.

Pierwsza dokonała tego w 1994 roku Steffi Graf. Niemka jako jedyna w historii zdołała ten wyczyn powtórzyć, co miało miejsce dwa lata później. W 2005 roku Sunshine Double wywalczyła Belgijka Kim Clijsters, w 2016 roku Białorusinka Wiktoria Azarenka, a trzy lata temu Świątek.

Andriejewa bardzo szybko dołączyła do ścisłej światowej czołówki. Pierwszy mecz w cyklu WTA wygrała niespełna dwa lata temu. Rok temu w wielkoszlemowym French Open dotarła natomiast do półfinału.

W tym sezonie dwa razy przegrała z Sabalenką (w półfinale w Brisbane i 1/8 finału Australian Open) oraz trochę niespodziewanie z Rebeccą Sramkową w drugiej rundzie w Dausze. Po porażce ze Słowaczką zanotowała już 12 zwycięstw z rzędu, m.in. dwa razy ze Świątek i dwa razy z reprezentującą Kazachstan Jeleną Rybakiną.

W Miami znalazła się w tej samej połówce drabinki co Świątek. Choć w światowym rankingu awansowała już na szóste miejsce, to na Florydzie jest jeszcze rozstawiona z numerem 11. Do gry przystąpi od drugiej rundy, a jej rywalką będzie albo Rosjanka Weronika Kudermietowa, albo Chinka Xinyu Wang. W tej ćwiartce wyżej od Andriejewej rozstawione są Amerykanki Jessica Pegula (4.) i Emma Navarro (8.).

Wygranie w Indian Wells i Miami to zadanie wyjątkowo trudne z wielu powodów. Oba turnieje są długie i dla rozstawionych zawodniczek oznaczają wygranie 12 meczów w nieco ponad trzy tygodnie.

Po triumfie w Kalifornii trzeba się natychmiast przestawić na inne warunki atmosferyczne, uporać ze zmęczeniem podróżą oraz zmianą czasu, bo różnica między dwoma południowymi zakątkami USA wynosi trzy godziny. Obie lokalizacje dzieli ponad 4 tys. kilometrów, niemal dokładnie tyle, ile z Warszawy na... biegun północny bądź z Kijowa do Lizbony.

Jeśli chodzi o aurę, zasadniczą różnicą jest wilgotność. Powietrze na kalifornijskiej pustyni jest suche; w miesiącu o największej wilgotności, czyli w grudniu, jej poziom sięga około 30 proc. Najmniej wilgotnym miesiącem w Miami jest właśnie marzec, ale wskaźniki oscylują w granicach 56 proc. To miasto jest też położone znacznie niżej względem poziomu morza niż Indian Wells. Inna jest specyfika obiektów i publiczności – mówiąc najkrócej, z kameralnych warunków w Kalifornii trzeba się przestawić na hałaśliwą Florydę. **PAP/RED.**

Wikipedia

Mirra Andriejewa

eprasa.pl bdd5e38d17

FUTBOLOWE KOPCIUSZKI NA ROZGRZEWKĘ

PIŁKA NOŻNA\\\ Od piątku do wtorku rozegrane zostaną mecze 1. i 2. kolejki sześciu grup europejskich eliminacji mistrzostw świata 2026. Polska rozpocznie od spotkań z Litwą w piątek i z Maltą trzy dni później. Oba mecze odbędą się w Warszawie.

Ponadto rywalami biało-czerwonych w grupie G będą Finlandia oraz przegrany z ćwierćfinału Ligi Narodów pomiędzy Holandią a Hiszpanią.

Polacy nie biorą udziału w marcowych meczach Ligi Narodów, bo zajęli ostatnie miejsce w swojej grupie i spadli bezpośrednio do dywizji B.

„NIE MA CO UKRYWAĆ, ŻE OSTATNIE WYNIKI NIE BYŁY TAKIE, JAKIE BYŚMY CHCIELI. MECZE ELIMINACYJNE RZĄDZĄ SIĘ JEDNAK SWOIMI PRAWAMI. ROZPOCZĘCIE TYCH ELIMINACJI BĘDZIE BARDZO WAŻNE. TE MECZE MOGĄ NAM DAĆ POWIEW ŚWIEŻOŚCI I MOŻLIWOŚĆ NABRANIA PEWNOŚCI SIEBIE, CZEGO MOŻE BRAKOWAŁO NAM W OSTATNICH SPOTKANIACH" – POWIEDZIAŁ KAPITAN BIAŁO-CZERWONYCH ROBERT LEWANDOWSKI.

Do rywalizacji w strefie UEFA przystąpią 54 zespoły (bez wykluczonej Rosji), które zostały podzielone na 12 grup: 6 4-zespołowych (A-F) i 6 z udziałem 5 ekip (G-L).

W marcu rywalizacja toczyć się będzie tylko w 5-zespołowych grupach, pozostałe rozpoczną zmagania we wrześniu. Faza grupowa potrwa do listopada 2025 roku, a baraże zaplanowano na marzec 2026 roku.

W najbliższych dniach hitów zabraknie, choć w piątek uwagę przykuje debiut Niemca Thomasa Tuchela na ławce trenerskiej reprezentacji Anglii. W Londynie jego podopieczni podejmą Albanię w grupie K, do której trafiły też Serbia, Łotwa i Andora.

„Nie ma już czegoś takiego jak łatwe mecze. Wszyscy chcą jak najbardziej skomplikować nam życie i musimy być na to gotowi. Chcemy zbudować mocną serię zwycięstw przed własną publicznością i rozpocząć te eliminacje we właściwy sposób" – powiedział Tuchel w wywiadzie dla serwisu Uefa.com.

PAP/Leszek Szymański

BEZPOŚREDNI AWANS NA MUNDIAL WYWALCZĄ ZWYCIĘZCY 12 GRUP. O POZOSTAŁE 4 AŻ 16 DRUŻYN POWALCZY W BARAŻACH – TRAFI DO NICH 12 ZESPOŁÓW Z DRUGICH MIEJSC GRUP ELIMINACJI MŚ ORAZ 4 NAJLEPSZYCH ZWYCIĘZCÓW GRUP LIGI NARODÓW, KTÓRZY NIE UKOŃCZYLI FAZY GRUPOWEJ EUROPEJSKICH KWALIFIKACJI NA 2 CZOŁOWYCH LOKATACH.

Mundial 2026 w USA, Kanadzie i Meksyku odbędzie się – po raz pierwszy w historii – z udziałem aż 48 krajów.

Mistrzostwa świata zostaną rozegrane od 11 czerwca do 19 lipca 2026 roku w Stanach Zjednoczonych (11 miast: Atlanta, Boston, Dallas, Houston, Kansas City, Los Angeles, Miami, Nowy Jork, Filadelfia, San Francisco i Seattle), Meksyku (3 miasta: Guadalajara, Meksyk i Monterrey) i Kanadzie (2 miasta: Toronto i Vancouver).

Dociągnie do setki?

Robert Lewandowski zdobył dotychczas 84 bramki w reprezentacji, więc do setki brakuje mu już całkiem niewiele. Czy to jego cel na najbliższe miesiące, a może nawet lata w kadrze?

„„Powiem szczerze, że kiedy usłyszałem teraz o liczbie 100 goli, to zrobiło się to kuszące. Nie powiem, że nie... Oczywiście to nie będzie łatwe, zdaję sobie sprawę. To jest tylko i aż 16 bramek. Moim priorytetem zawsze było jednak dobro drużyny. Jeśli przy okazji moje indywidualne umiejętności zdobywania bramek czy asystowania pomogą, to zawsze jest coś fajnego" – przyznał.

„Nie myślę jednak o żadnym indywidualnym celu i wyzwaniu. Sto goli – na pewno to zawsze brzmi wspaniale. Ale teraz skupiam się na meczach eliminacyjnych i na tym, żeby drużyna zaczęła funkcjonować dużo lepiej. Żeby szła do przodu i aby ten kierunek był właściwy. Wydaje mi się, że jeżeli reprezentacja będzie lepiej funkcjonować, to na pewno i mi będzie łatwiej zdobywać bramki, a wtedy można pomyśleć o konkretnej liczbie goli" – dodał Lewandowski.

W niedzielny wieczór Lewandowski zdobył bramkę dla Barcelony w szlagierowym meczu z Atletico w Madrycie. Jego zespół przegrywał już 0:2, ale dzięki imponującej końcówce zwyciężył 4:2 i znów jest liderem hiszpańskiej ligi.

„Jak się czuję po tym meczu? Na pewno niewyspany. Wróciliśmy o 3 w nocy do Barcelony, a musiałem rano wylecieć do Polski, więc za dużo nie pospałem. Mam zamiar to dzisiaj nadrobić. A jeśli chodzi o samopoczucie, to na pewno taki mecz daje pozytywnego kopa i siłę. Z 0:2 wyciągnęliśmy przecież na 4:2. To nam doda jeszcze większej pewności siebie w kolejnych tygodniach. Fajnie przyjechać na zgrupowanie reprezentacji właśnie po takim zwycięstwie" – powiedział 36-letni napastnik.

PAP/RED.

Terminarz meczów grupy G eliminacji MŚ 2026:

21 marca
Malta – Finlandia
Polska – Litwa

24 marca
Litwa – Finlandia
Polska – Malta

7 czerwca
Malta – Litwa
Finlandia – Hiszpania/Holandia

10 czerwca
Finlandia – Polska
Hiszpania/Holandia – Malta

4 września
Litwa – Malta
Hiszpania/Holandia – Polska

7 września
Litwa – Hiszpania/Holandia
Polska – Finlandia

9 października
Finlandia – Litwa
Malta – Hiszpania/Holandia

12 października
Hiszpania/Holandia – Finlandia
Litwa – Polska

14 listopada
Finlandia – Malta
Polska – Hiszpania/Holandia

17 listopada
Malta – Polska
Hiszpania/Holandia – Litwa

* W CZWARTEK I NIEDZIELĘ ODBĘDĄ SIĘ DWUMECZE ĆWIERĆFINAŁOWE ORAZ BARAŻOWE LIGI NARODÓW. OSIEM DRUŻYN WALCZYĆ BĘDZIE O AWANS DO CZERWCOWEGO TURNIEJU FINAL FOUR, A 16 INNYCH O UTRZYMANIE LUB AWANS DO DWÓCH NAJWYŻSZYCH DYWIZJI.

Program meczów ćwierćfinałowych i barażowych Ligi Narodów:

20 marca (czwartek) – pierwsze mecze

ćwierćfinały
Holandia – Hiszpania (Rotterdam, godz. 20.45)
Chorwacja – Francja (Split, 20.45)
Dania – Portugalia (Kopenhaga, 20.45)
Włochy – Niemcy (Mediolan, 20.45)

baraże A/B
Turcja – Węgry (Stambuł, 18.00)
Ukraina – Belgia (Murcja, Hiszpania, 20.45)
Austria – Serbia (Wiedeń, 20.45)
Grecja – Szkocja (Pireus, 20.45)

baraże B/C
Armenia – Gruzja (Erywań, 18.00)
Kosowo – Islandia (Prisztina, 20.45)
Bułgaria – Irlandia (Płowdiw, 20.45)
Słowacja – Słowenia (Bratysława, 20.45)

23 marca (niedziela) – rewanże

baraże A/B
Węgry – Turcja (Budapeszt, 18.00)
Serbia – Austria (Belgrad, 18.00)
Szkocja – Grecja (Glasgow, 18.00)
Belgia – Ukraina (Genk, 20.45)

baraże B/C
Gruzja – Armenia (Tbilisi, 15.00)
Islandia – Kosowo (Murcja, Hiszpania, 18.00)
Słowenia – Słowacja (Lublana, 18.00)
Irlandia – Bułgaria (Dublin, 20.45)

ćwierćfinały
Hiszpania – Holandia (Walencja, 20.45)
Francja – Chorwacja (Saint-Denis, 20.45)
Portugalia – Dania (Lizbona, 20.45)
Niemcy – Włochy (Dortmund, 20.45)

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl bdd5e38d17

BOKS ZOSTANIE NA OLIMPIADZIE

IO „Komitet Wykonawczy MKOl przedstawi na 144. sesji organizacji, która zbiera się w środę w Costa Navarino w Grecji, propozycję przywrócenia boksu do programu igrzysk olimpijskich w Los Angeles w 2028 roku" – poinformował prezydent MKOl Thomas Bach.

Prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego ogłosił, że podczas sesji zostanie przeprowadzone głosowanie w tej sprawie. Stwierdził, że jest całkowicie przekonany o tym, iż odpowiedź będzie twierdząca.

Dyscyplina została wykluczona z igrzysk po turnieju olimpijskim w Paryżu. Powodem był ostry konflikt MKOl z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Boksu (IBA), którym zarządza Rosjanin Umar Kremlow. Pod adresem IBA były wysuwane oskarżenia o korupcję i brak wdrożenia reform w zakresie zarządzania i finansów.

Z powodu problemów z IBA, którą MKOl najpierw tymczasowo, a następnie na stałe zawiesił, jako organ zarządzający boksem w igrzyskach olimpijskich musiał sam zorganizować turnieje kwalifikacyjne i olimpijskie Tokio 2020 i Paryż 2024. MKOl ostrzegł jednak, że nie powtórzy tej roli w przypadku igrzysk w Los Angeles 2028 i że będzie musiała zostać powołana nowa federacja.

Wakujące miejsce idealnie wypełniła utworzona w 2023 roku organizacja World Boxing, która zrzesza obecnie 84 narodowe federacje. Do World Boxingu należą m.in. USA, Japonia, Wielka Brytania, Francja, Niemcy oraz Polska, która 21 grudnia ubiegłego roku zrezygnowała z członkostwa w IBA. Pod koniec lutego MKOl ogłosił decyzję o tymczasowym uznaniu nowej federacji, czyniąc ją „organem zarządzającym boksem na poziomie globalnym w ramach ruchu olimpijskiego".

„Po tymczasowym uznaniu World Boxingu jesteśmy gotowi podjąć tę decyzję, która umożliwiłaby bokserom z całego świata udział w igrzyskach, jeśli ich krajowe federacje zostaną uznane przez World Boxing" – podkreślił Bach.

World Boxing na przełomie marca i kwietnia zorganizuje w Brazylii pierwszy z planowanych czterech Pucharów Świata. W maju jedna z tych imprez odbędzie się w Warszawie jako tradycyjny Turniej Feliksa Stamma. Pierwsze seniorskie mistrzostwa świata pod egidą WB odbędą się we wrześniu w Liverpoolu.

„Zaproponowano, aby boks znalazł się w programie igrzysk olimpijskich 2028 w Los Angeles" – powiedział Bach. „Narodowe federacje uznane przez World Boxing będą mogły uczestniczyć. Jestem przekonany, że sesja poprze tę propozycję" – podsumował prezydent MKOl. **PAP/RED.**

KTO POKIERUJE MKOL?

Fot. PAP

Wybór nowego przewodniczącego jest głównym punktem obrad 144. Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, która rozpoczęła się we wtorek w Grecji. Dotychczasowego szefa organizacji Niemca Thomasa Bacha zastąpi jeden z siedmiu kandydatów.

O stanowisko ubiegają się: Juan Antonio Samaranch junior, Morinari Watanabe, lord Sebastian Coe, Kirsty Coventry, Johan Eliasch, David Lappartient oraz książę Feisal al Hussein. Przekazanie urzędu nastąpi 23 czerwca w Dniu Olimpijskim.

Dotychczasowi przewodniczący MKOl:

Demetrios Vikelas (Grecja)
1894 - 1896
Pierre de Coubertin (Francja)
1896 - 1925
Henri de Baillet-Latour (Belgia)
1925 - 1942
J. Sigfrid Edstroem (Szwecja)
1946 - 1952
Avery Brundage (USA)
1952 - 1972
Michael Morris lord Michael Killanin (Irlandia)
1972 - 1980
Juan Antonio Samaranch (Hiszpania)
1980 - 2001
Jacques Rogge (Belgia)
2001 - 2013
Thomas Bach (Niemcy)
2013 - 2025 **PAP/RED.**

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA Po blisko dwuletniej przerwie do bramki reprezentacji Belgii wraca Thibaut Courtois. Piłkarz Realu Madryt przyjechał na zgrupowanie kadry w Tubize przed dwumeczem barażowym z Ukrainą w Lidze Narodów.

Courtois odszedł z drużyny narodowej w czerwcu 2023 roku po konflikcie z byłym selekcjonerem Domenico Tedesco. W tamtym czasie media informowały, że poczuł się rozczarowany tym, że trener nie wyznaczył go do roli kapitana w meczu z Austrią, który miał być jego setnym w narodowych barwach.

„Wiele pisano o tym, że odszedłem, ponieważ nie dostałem opaski kapitana, ale to nieprawda. To największa dezinformacja" - mówił Courtois na konferencji prasowej, choć przyznał, że 2023 rok był dla niego trudny, z kontuzjami i że czasami zachowywał się impulsywnie.

Bramkarza Realu Madryt wsparł Youri Tielemans. „Dobrze jest wszystko uporządkować, a ta historia, która obiegła świat, zaszkodziła grupie" - podkreślił zawodnik Aston Villi.

Courtois ocenił, że jego relacje z nowym selekcjonerem Rudim Garcią układają się dobrze i ma „pozytywne odczucia". **PAP/RED.**

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

TANIO! HALĘ 400M2, PEŁNE WYPOSAŻENIE. TEL.604-084-783

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

RÓŻNE

sprzedam

BORNITY – NARYBEK karpia i amura, 669-483-895

SZUKASZ KLIENTÓW?
TEL. 885 998 201
GAZETA OLSZTYŃSKA.

Koleżance
Dorocie Łysiak
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci
Mamy
składają Dyrektor oraz koledzy i koleżanki z Zakładu Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie

40725opb1-a-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

725otbp-a-M

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki

lek. **Marii Kiełbasińskiej**

Specjalistka w dziedzinie dermatologii i wenerologii, posiadająca szeroką wiedzę i umiejętności, zawsze gotowa nieść pomoc swoim Pacjentom.

Pamięć o Niej pozostanie w naszych sercach...

Rodzinie i Przyjaciołom Zmarłej

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Koleżanki i Koledzy z Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie

40925opb1-a-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5
KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania
WWW.POZEGNANIA.NET
Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN** plac Józefa Bema 5, tel. 514-800-517 czynne w godz. 7.00-15.00 soboty – nieczynne b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG** ul. Rybacka 35 tel. 55-236-18-02 pon.-pt. godz. 8.00-16.00.

28919opb1-C-340-M

eprasa.pl bdd5e38d17

KAPITANIE, CO TY CHCESZ ZROBIĆ?

PIŁKA NOŻNA\\\ We Włoszech polemikę i protesty wywołała zapowiedź udziału byłego piłkarza AS Roma Francesca Tottiego w komercyjnym wydarzeniu w Moskwie. „Włochy Cię kochają, nie jedź tam", „To hańba" – takie komentarze cytują media.

Włoska prasa informuje, że na ulicach Moskwy pojawiły się billboardy zapowiadające udział byłego kapitana AS Roma i byłego wielokrotnego zawodnika reprezentacji kraju w imprezie sportowej zorganizowanej przez firmę bukmacherską. Wydarzenie to ma odbyć się 8 kwietnia. W jego reklamie wykorzystano zdjęcie Tottiego w koszulce z numerem 10, w której grał w rzymskim klubie w latach 1992-2017. W kampanii reklamowej nazwany został „cesarzem Rzymu".

„Kapitanie, co ty chcesz zrobić?" – to pytanie jednego z kibiców, które cytuje prasa.

O burzy wokół planów wizyty w Rosji pisze dziennik „La Gazzetta dello Sport".

Agencja Ansa przytacza następujący komentarz z mediów społecznościowych: „Po trzech latach wojny na Ukrainie, która spowodowała tysiące ofiar i uprowadzenie tysięcy dzieci ,są Włosi, którzy jadą kłaniać się reżimowi Putina".

Pochodzący z Wiecznego Miasta polityk centrolewicy

Wikipedia

Francesco Totti

Andrea Massaroni zaapelował do byłego, legendarnego piłkarza, by zrezygnował z podróży do Moskwy.

Podkreślił: „Francesco Totti jest dla Rzymu, dla Włoch i dla milionów osób na świecie kimś znacznie więcej niż wielkim mistrzem sportu. Jest symbolem wielkoduszności, serca i pozytywnych wartości. Dlatego kierujemy do niego szczery i serdeczny apel: Francesco, Rzym Cię kocha za Twoje serce i Twoją hojność. Nie pozwól, by były one kojarzone z kimś, kto depcze prawa człowieka i demokrację".

„Pozostań po właściwej stronie historii" – zaapelował Massaroni.

Z kolei dziennik „La Stampa" pisze o „potknięciu Tottiego". Przypomina, że podziwiany były piłkarz wybiera się w tę podróż, gdy trwa wojna Rosji przeciwko Ukrainie, a prezydent Włoch Sergio Mattarella jest ostro werbalnie atakowany przez rosyjski MSZ za jego wypowiedzi przeciwko agresji Moskwy.

„La Repubblica" stwierdza, że plany te zostały ogłoszone w momencie szczytu międzynarodowych napięć z powodu wojny na Ukrainie.

Rzymskie „Il Messaggero" odnotowuje, że Totti nie odniósł się bezpośrednio do krytyki pod swoim adresem, ale sam uważa tę podróż za służbową. Gazeta przytacza też wypowiedzi z jego otoczenia, które przypomina, że wydawane są tysiące wiz pracowniczych do Rosji i że dziesiątki włoskich firm prowadzą interesy z tym krajem.

Według dziennika Totti w najbliższych dniach ma jednak zdecydować, czy ostatecznie pojedzie do Rosji.

PAP/RED.

O KROK OD HISTORYCZNEGO TRIUMFU

SIATKÓWKA\\\ „Chcemy wrócić do Lublina z pucharem. Z takim nastawieniem przyjechaliśmy do Włoch" – mówi Marcin Komenda, kapitan Bogdanki LUK, która dzisiaj rozegra rewanżowy mecz finału Challenge Cup z Cucine Lube Civitanova.

Lubelskiemu zespołowi po zwycięstwie 3:1 przed tygodniem w hali Globus im. Tomasza Wójtowicza wystarczą teraz dwa wygrane sety, by triumfować w tych rozgrywkach.

Debiutujący w kontynentalnych pucharach podopieczni włoskiego trenera Massima Bottiego drogę do finału pokonali dość łatwo, zwyciężając kolejno Maccabi Tel-Awiw 3:0 i 3:0, francuski Tourcoine Lille Metropole 3:1 i 3:1, hiszpański CV Melilla 3:0 i 3:0 i Sporting CP Lizbona 3:0 i 3:0.

Finałowy przeciwnik to wielce utytułowany zespół, mający na koncie choćby klubowe mistrzostwo świata w 2019 roku, dwukrotne zwycięstwo w Lidze Mistrzów (2002, 2019), trzykrotne zdobycie Pucharu CEV (2001, 2005, 2006), triumf w Challenge Cup w 2011 roku, siedmiokrotne mistrzostwo i ośmiokrotne zdobycie Pucharu Włoch.

„Wiemy, że łatwo nie będzie, ale musimy wyjść zrelaksowani, zagrać tak, jakby było dopiero 0:0. Gramy ostatnio dość intensywnie, ale mam nadzieję, że uda się zregenerować siły, a ponieważ mamy dużo adrenaliny, będziemy walczyć do końca" – zapewnia Wilfredo Leon, który poprzednie sześć sezonów grał we włoskiej lidze.

„W ostatnich meczach, a zwłaszcza w tym lubelskim finale z Cucine Lube pokazaliśmy, że naszą siłą jest dobra zagrywka, która przekłada się potem na blok i obronę. Jeśli więc chcemy tu, we Włoszech, osiągnąć dobry wynik, to musimy ją mieć jak najdłużej na najwyższym poziomie. W zespole nastroje są bardzo dobre; jesteśmy optymistycznie nastawieni i chcemy stąd wrócić do Lublina z pucharem" – podkreśla kapitan lubelskiej drużyny.

Siatkarze Bogdanki LUK już w poniedziałek wylecieli do Włoch, gdzie we wtorek przed południem mieli zajęcia na siłowni,

PAP/Wojtek Jargiło

Wilfredo Leon poprowadzi lublinian do zwycięstwa?

a wieczorem w hali, w której grać będą następnego dnia, odbyli lekki trening.

„Wszyscy praktycznie zawodnicy są zdrowi i w pełni zmobilizowani. Jesteśmy bardzo blisko osiągnięcia pełnego sukcesu, ale zdajemy sobie sprawę z tego, z kim i gdzie się spotykamy. Zostaliśmy tutaj mile przyjęci, podobnie zresztą jak Włosi u nas, a do kraju samolotem z Bolonii do Warszawy wracamy w czwartek wieczorem. W Lublinie będziemy dopiero blisko północy" – mówi Maciej Krzaczek, wiceprezes klubu.

Kiedy 12 lat temu rozwiązano w Lublinie ekipę Cukrownika, nie było w mieście żadnego męskiego zespołu siatkarzy. Wówczas za sprawą dzisiejszych prezesów Krzysztofa Skubiszewskiego i Macieja Krzaczka utworzono stowarzyszenie Lubelski Klub Przyjaciół Siatkówki, dzięki któremu Lublin wrócił na siatkarską mapę Polski i już dziś zajmuje na niej poczesne miejsce.

Dzisiejszy, rewanżowy mecz finału Challenge Cup Cucine Lube Civitanova – Bogdanka LUK Lublin rozpocznie się o godz. 20.30.

PAP/RED.

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Zarząd bułgarskiego klubu Arda Kyrdżali przeprosił za incydent przed niedzielnym meczem ekstraklasy z Lewskim Sofia. Minutą ciszy uczczono pamięć byłego zawodnika, który... żyje. Przed pierwszym gwizdkiem sędziego piłkarze obu drużyn ustawili się na środku boiska, pochylając głowy na cześć Petka Ganczewa. Jednak zanim mecz się zakończył, Arda zamieściła na swojej stronie na Facebooku informację, że otrzymała błędne informacje o śmierci byłego piłkarza. „Zarząd PFC Arda chciałby serdecznie przeprosić byłego zawodnika Petka Ganczewa i jego rodzinę po tym, jak klub otrzymał błędne informacje o jego śmierci" – napisano w komunikacie i dodano: „Życzymy Petkowi Ganczewowi wielu lat dobrego zdrowia i cieszenia się z sukcesów Ardy".

TENIS\\\ Organizatorzy turniejów ATP i WTA w Indian Wells poinformowali, że w tym roku padł rekord frekwencji: w ciągu dwóch tygodni korty odwiedziło 504 268 fanów tenisa. Poprzedni rekord zanotowano w ubiegłym roku – 493 440 widzów. Turniej w Kalifornii, nazywany „piątą lewą Wielkiego Szlema", cieszy się nie tylko wielką popularnością wśród kibiców, ale także wśród zawodników, którzy wybrali go swoim ulubionym turniejem rangi ATP 1000 i WTA 1000 w ostatnich 10 latach. Tegoroczną edycję Indian Wells wygrali Brytyjczyk Jack Draper oraz Rosjanka Mirra Andriejewa, która w półfinale wyeliminowała Igę Świątek, a w finale pokonała liderkę światowego rankingu Białorusinkę Arynę Sabalenkę.

PAP/RED.

eprasa.pl bdd5e38d17

Rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

MIESIĘCZNIK **NIE TYLKO** DLA ROLNIKÓW

TO JEJ MIEJSCE

TYLE SOŁTYS MOŻE, ILE MU WIEŚ POMOŻE.

Takich kobiet z prawdziwym społecznikowskim za
Małgorzata Smoczyńska jest sołtysem Janówka, w
nowomiejskiego i brodnickiego. Udziela się w zarza
Kółek i Organizacji Rolniczych w Toruniu. Jest druh
organizuje znane wyścigi traktorów. Wyznaje jedna
pomoże". – Mam wspaniałych mieszkańców i to jest

Urodziłam się w Brodnicy, lecz moje korzenie rodzinne są mocno związane z powiatem nowomiejskim. Moja mama pochodziła ze Skarlina, a moi dziadkowie są z Gwiździn i Radomna. Mąż rodzinnie związany jest z gminą Kurzętnik. Troje naszych dzieci urodziłam w szpitalu w Nowym Mieś Lubawskim. Także Techn kum Rolnicze ukończyła; wraz z mężem w Nowym Mieście. Mamy równie:

14 |

MARZEC 2025

PSZENICE J – NA CO Z

Niechęć do uprawy odmian jarych wyn
Wielu rolników wybiera je w charakter

Bardziej wrażliwe na niekorzystne warunki pogodowe

Fot. archiwum rodziny

MARZEC – JUŻ W SPRZEDAŻY!

· PORADY **SPECJALISTÓW** · **AGROTECHNICZNE** NOWOŚCI

· **STYL ŻYCIA, EKOLOGIA, ZDROWIE**

Do kupienia stacjonarnie: na poczcie, w punktach sprzedaży prasy, w salonikach prasowych, także w sieciach sklepów Dino, Społem, Polo Market, Auchan, Chorten, Stokrotka i Real oraz **online: www.kupgazete.pl** i **www.e-kiosk.pl**

225otbp-p-M

eprasa.pl bdd5e38d17

plebiscyt EDUKACYJNY *2024*

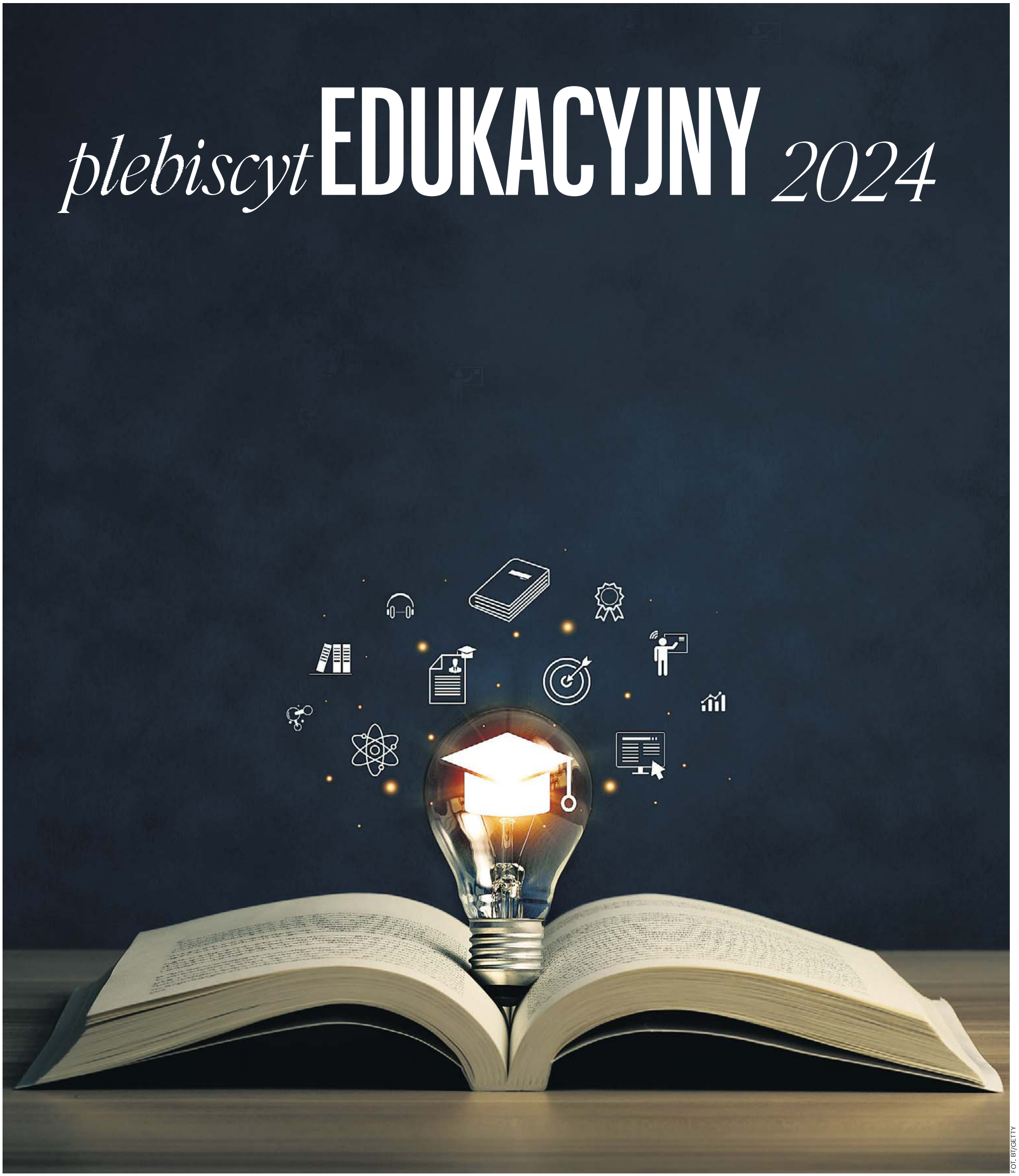

FOT. BT/GETTY

eprasa.pl bdd5e38d17

FINAŁ AKCJI PLEBISCYT EDUKACYJNY POLSKI 2024. UHONOROWALIŚMY LAUREATÓW PRESTIŻOWYCH NAGRÓD

Za nami wielka ceremonia na Zamku Królewskim

Magdalena Ignaciuk, oprac.
ewelina.zuberek@polskapress.pl

W sobotę, 15 marca, w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie, odbyła się uroczysta gala Plebiscytu Edukacyjnego 2024.

W trakcie wydarzenia uhonorowano nagrodami laureatów finału ogólnopolskiego. Poniżej publikujemy pełną listę nagrodzonych w skali całego kraju.

Kategoria NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA: I miejsce: Dominika Michniewicz, II miejsce: Izabela Lewandowska, III miejsce: Malwina Pietrzykowska.

Kategoria NAUCZYCIEL KLAS 0-III: I miejsce: Małgorzata Tokarczyk, II miejsce: Dorota Olszewska-Pawlaczyk, III miejsce: Wiesława Witkowska.

Kategoria NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII: I miejsce: Marta Rogocz-Słońska, II miejsce: Aleksandra Jackowicz, III miejsce: Ewa Polus.

Kategoria NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ: I miejsce: Mateusz Gawlik, II miejsce: Małgorzata Berg, III miejsce: Piotr Szyszkowski.

Kategoria NAUCZYCIEL AKADEMICKI: I miejsce: Małgorzata Gajak-Toczek, II miejsce: dr hab. Piotr Kowalski, III miejsce: mgr inż. Sławomir Dańczak.

Kategoria DYREKTOR PLACÓWKI EDUKACYJNEJ: I miejsce: Franciszek Miller, II miejsce: Paweł Trynda, III miejsce: Monika Gumółka.

Kategoria PSYCHOLOG SZKOLNY: I miejsce: Daniela Wołosińska, II miejsce: Olga Talkun, III miejsce: Daniel Naskrent.

Kategoria PRZEDSZKOLE: I miejsce: Przedszkole Niepubliczne Integracyjne Planeta 21 - Krosno, Wolności 1, II miejsce: Przedszkole Niepubliczne Dom Małego Skrzata z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi - Grudziądz, Waryńskiego 104, III miejsce: Przedszkole - Centrum Kreatywności Opolskie Centrum Montessori - Opole, Chabrów 31.

Kategoria SZKOŁA: I miejsce: Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi SPINAKER - Grudziądz, Waryńskiego 102, II miejsce: Szkoła Podstawowa im. Orła Białego - Powiercie 3, III miejsce: Anagra Łódzka Szkoła Mody Kosmetologii Fryzjerstwa - Łódź, Łanowa 4.

Kategoria SZKOŁA JĘZYKOWA: I miejsce: Angielski w 3 minuty - Katarzyna Skwarek-Konieczniak - Zawiercie, Wschodnia 2/2, II miejsce: Andromeda-Centrum Edukacyjne - Mińsk Mazowiecki, Kilińskiego 1, III miejsce: Szkoła Językowa Yes, you can - Suwałki, Mickiewicza 8.

Oprócz laureatów prestiżowego konkursu, w wydarzeniu wzięli udział między innymi członkini zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw, członek zarządu Polska Press Grupy Mirosław Mazurowski, dyrektor Pionu Plebiscytów Daria Jankiewicz-Kaczmarek, prezes Makroregionu Śląsk, Łódź - Aneta Sarga, dyrektor zarządzający Pionem Produktów Tematycznych oraz B2C Grzegorz Widenka, dyrektor wydawniczy serwisów tematycznych Polska Press Grupy i redaktor naczelny Strefy Edukacji Rafał Kerger.

Wydarzenie uświetniła obecność gości specjalnych przedstawicieli nauczycielskich związków zawodowych przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność" Waldemara Jakubowskiego oraz przewodniczącego Wolnego Związku Zawodowego „Forum-Oświata" Sławomira Wittkowicza.

Gala Plebiscytu Edukacyjnego 2024 rozpoczęła się debatą pt. Edukacja i rozwój. Gośćmi Rafała Kergera byli: dr Mariusz Dzieciątko - prezes Stowarzyszenia Edukacji w Rodzinie, Waldemar Jakubowski oraz Robert Górniak - wicedyrektor i nauczyciel w Zespole Szkół Prywatnych „Twoja Przyszłość" w Sosnowcu. W dyskusji poruszono m.in. temat zmian w prawie dla placówek oświatowych i nauczycieli oraz problem demografii i zmian kulturowych w polskich szkołach.

Na stronie internetowej naszej gazety w Strefie Edukacji znajdziecie między innymi pełną listę laureatów wojewódzkich plebiscytu oraz relację fotograficzną z tego wydarzenia.

eprasa.pl bdd5e38d17

NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA MIEJSCE I

Magdalena Cieplińska

Swoją karierę zawodową zaczęła 5 lat temu w Przedszkolu Niepublicznym Kubuś Puchatek w Braniewie, w którym pracuje do dziś. O zawodzie nauczyciela myślała już w dzieciństwie. Jako mała dziewczynka, uwielbiała bawić się w szkołę, zawsze wcielała się w rolę nauczycielki. Dawało Jej to mnóstwo radości. Co dziś, po latach pracy z dziećmi uważa za najbardziej satysfakcjonujące? - W swojej pracy najbardziej cenię sobie momenty, kiedy widzę jak moi podopieczni nabywają nowe umiejętności, przełamują swoje bariery, rozwijają swoje zainteresowania, jestem dumna z ich najmniejszych sukcesów. Uśmiech i radość dzieci jest dla mnie inspiracją i motywacją na każdy kolejny dzień mojej pracy - odpowiada Magdalena Cieplińska. Laureata w kategorii Nauczyciel Przedszkola uwielbia spędzać czas na świeżym powietrzu, relaksuje się podczas długich wycieczek rowerowych, spacerów oraz biegając. Od niedawna zainteresowała się także rękodziełem.

MIEJSCE II

Aleksandra Browarska

Aleksandra Browarska (OREW, Działdowo) od zawsze czuła potrzebę pomagania innym, zwłaszcza dzieciom. Do wybrania zawodu pedagoga przyczyniła się w Jej przypadku nauczycielka, która prowadziła terapię behawioralną z dzieckiem, które jest Jej bliskie. To wyjątkowe zaangażowanie, którego była świadkiem stało się dla wyróżnionej nauczycielki wspaniałą inspiracją do wyboru ścieżki kariery. - Najbardziej satysfakcjonującym aspektem mojej pracy jest obserwowanie postępów moich wychowanków. Każdy mały krok naprzód, każda nowa umiejętność, którą zdobywają, daje mi ogromną radość i poczucie spełnienia - opisuje pani Aleksandra. W wolnych chwilach uwielbia spędzać czas na spacerach ze swoimi czworonożnymi przyjaciółmi.

MIEJSCE III

Kamila Drosio

W swoim zawodzie za najbardziej satysfakcjonujące uważa pomaganie w rozwoju uczniów, zmienianie ich życia, współpracę z rodzicami i uczniami, stymulowanie ich kreatywności oraz własną ewolucję - ponieważ każdy dzień w oświacie jest okazją do nauki i rozwoju. - Mogę powiedzieć, że w moim przypadku wybór zawodu związanego z edukacją miał korzenie w osobistych doświadczeniach, inspiracjach czy pasjach. - opowiada Kamila Drosio (Szkoła podstawowa im. rtm. Witolda Pileckiego, Łączno). Uważa, że ta praca jest Jej powołaniem, dlatego jest nauczycielką już 24 lata. Natomiast w czasie wolnym chętnie sięga po dobrą książkę, a kiedy ma troszkę więcej czasu z przyjemnością podróżuje.

NAUCZYCIEL KLAS 0-III MIEJSCE I

Wiesława Witkowska

W kategorii Nauczyciel Roku Klas 0-III pierwsze miejsce zajęła Wiesława Witkowska (Szkoła Podstawowa nr 9 im. Jana Pawła II, Ełk). Inspiracją do wybrania tego właśnie zawodu była Jej wychowawczyni w szkole podstawowej. Jej ciepło, podejście do ucznia oraz pasja stały się dla naszej wyróżnionej wspaniałym wzorem. Zapytana o najpiękniejsze chwile w tej pracy, bez wahania wymienia te momenty, kiedy widzi, jak Jej podopieczni świetnie radzą sobie w późniejszych etapach edukacji. Sama ogromny nacisk kładzie na słuchanie swoich uczniów. Zarówno w pracy, jak i w życiu prywatnym stawia na szczerość, szacunek do drugiego człowieka i wrażliwość. Mówiąc krótko, bycie dobrym człowiekiem to dla Niej zarówno cel jak i środek. Motywację czerpie ze szczerej sympatii do dzieci. Byliśmy ciekawi, co lubi robić w wolnych chwilach. - Podróże małe i duże, zachwyt przyrodą. Oczywiście, dzięki temu, moją wiedzę przekazuję uczniom, a oni mi - odpowiedziała pani Wiesława.

MIEJSCE II

Paulina Wiśniewska

Decyzja o wyborze zawodu nauczyciela w przypadku Pauliny Wiśniewskiej (Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika, Nidzica) była wynikiem głęboko zakorzenionej pasji do pracy z dziećmi oraz chęci wspierania ich w pierwszych krokach na drodze edukacyjnej. Najwięcej radości w tej pracy daje obserwowanie, jak dzieci się rozwijają, z dnia na dzień widać pozytywne zmiany zarówno na polu intelektualnym, jaki emocjonalnym. - Każdy mały krok jak np. pierwsze samodzielnie przeczytane zdanie, daje mi ogromną radość i poczucie, że moja praca ma realny wpływ na ich życie - tłumaczy wyróżniona nauczycielka. Poczucie współuczestnictwa w ich rozwoju jest dla Niej bezcenne.

MIEJSCE III

Aleksandra Dudek

W dzieciństwie lubiła bawić się w szkołę ze swoim rodzeństwem i to Ona zazwyczaj wcielała się w rolę nauczycielki. Uwielbiała spędzać z nimi czas, rozmawiać, czy pomagać w nauce. Ostatecznie, to pasja do pracy z dziećmi, chęć wspierania ich w rozwoju oraz radość z dzielenia się wiedzą skłoniły Aleksandrę Dudek (Szkoła Podstawowa nr 19 z Oddziałami Dwujęzycznymi, Elbląg). - Największą satysfakcję czerpię z radości dzieci, kiedy widzę ich uśmiechy i entuzjazm w trakcie nauki. Obserwowanie ich rozwoju, zdobywania nowych umiejętności i wiedzy daje mi ogromną radość i poczucie, że moja praca ma realny wpływ. Dodatkowo cenię sobie to, że każdy dzień w tej pracy jest inny - wyjaśnia doceniona nauczycielka.

NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII MIEJSCE I

Natalia Adamczewska

Praca z dziećmi długo kiełkowała w Jej głowie. Początkowo nie była pewna, czy ma być to szkoła, przedszkole, ośrodek wychowawczy inna instytucja. Życie samo napisało scenariusz. Duży wpływ na wybór tego zawodu miały dobre wzorce. Największym autorytetem jest Jej mama, która sama była nauczycielem i po cichu marzyła, by jedna z jej córek też nim została, jak widać to pragnienie się spełniło. W swojej pracy Natalia Adamczewska (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Mikołaja Kopernika, Dobre Miasto) skupia się na budowaniu pozytywnych relacji z uczniami, rodzicami, współpracownikami, a nawet z lokalną społecznością. -Wspólnie z przyjaciółmi organizujemy lub pomagamy przy różnych akcjach charytatywnych, eventach, wydarzeniach integrujących społeczność lokalną. Ta działalność daje mi wiele satysfakcji - opowiada Nauczycielka Roku.

MIEJSCE II

Jolanta Zapadka

- Już jako małe dziecko zawsze podczas zabaw z innymi to ja byłam nauczycielem - wspomina Jolanta Zapadka (Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi, Wielbark). Mimo to, nie od początku wiązała swoją przyszłość z nauczaniem, decyzja ta zapadła po maturze. - Lubię pracę z dziećmi, a za najbardziej satysfakcjonujące uważam obserwowanie u nich postępów - kiedy zauważam, że coś, co na początku było dla nich trudne, staje się zrozumiałe. Uczucie, że mogę być częścią ich rozwoju, jest dla mnie największą nagrodą - wspomina wyróżniona matematyczka. A co robi w czasie wolnym? - Piecze wspaniałe wypieki, spaceruje po górach i interesuje się wystrojem wnętrz.

MIEJSCE III

Marzena Cedlerska

Pasja do matematyki pojawiła się w szkole podstawowej i trwa do teraz . Odkryła ją za sprawą wyjątkowej nauczycielki, która zaraziła Marzenę Cedlerską (Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka, Księży Dwór) nie tylko fascynacją przedmiotem, ale także samym nauczaniem. Dziś stara się przekazywać uczniom nie tylko wiedzę teoretyczną, ale także praktyczne zastosowanie królowej nauk. - Widząc postępy uczniów, którzy dzięki odpowiednim metodom pokonują trudności i odnoszą sukcesy, czuję satysfakcję z mojej pracy jako nauczyciela matematyki i doradcy metodycznego - dodaje pani Marzena. Uwielbia ten zawód także za brak monotonii - każdy dzień w tej pracy jest inny.

eprasa.pl bdd5e38d17

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ MIEJSCE I

Joanna Kochanowska

Już w szkole średniej miała dar łatwego tłumaczenia zagadnień. Często pomagała znajomym w zrozumieniu niektórych tematów, ponieważ wyjaśniała w sposób zrozumiały rzeczy związane z naukami ścisłymi. Kilkukrotnie słyszała, że powinna zostać nauczycielką Kończąc studia, wiedziała, że będzie związana zawodowo z edukacją. W szkole przeżywa wiele wspaniałych chwil. - Cieszy mnie ogromnie, że codziennie doświadczam sympatii, życzliwości, wdzięczności ze strony uczniów. Rodzice uczniów doceniają moją pracę, okazują uznanie, wyrażają pochwały. Dużym atutem jest też praca w zgranym zespole, wśród przyjaciół i kolegów w przyjaznej atmosferze. A taka właśnie panuje w IV LO - wyjaśnia Joanna Kochanowska (IV Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej, Elbląg).

Przedmioty, których uczy - fizyka i matematyka - do dziś Ją fascynują. Oprócz nauk ścisłych, uwielbia prace w ogrodzie - to tam znajduje odskocznię od codziennych obowiązków.

MIEJSCE II

Robert Sielicki

Decyzja o wyborze tego zawodu była dla Niego naturalnym krokiem, wynikającym z pasji do nauczania oraz chęci pomagania innym w odkrywaniu ich potencjału. Doskonale wie, że nauczyciel - nie tylko przekazuje wiedzę, ale także ma ogromny wpływ na kształtowanie młodych ludzi. -W edukacji satysfakcjonujące są te aspekty, które wpływają na kompleksowy rozwój uczniów, nie tylko w zakresie wiedzy, ale także umiejętności społecznych i emocjonalnych. Ważne jest, gdy edukacja staje się procesem, który pomaga młodym ludziom odnaleźć swoje pasje i talenty - opowiada Robert Sielicki (Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stanisława Staszica, Orneta). W wolnych chwilach prowadzi zajęcia z boksu dla młodzieży.

MIEJSCE III

Sabina Żebrowska

Wybór tego zawodu w przypadku Sabiny Żebrowskiej (Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących, Nidzica) był kwestią przypadku i przeznaczenia. Na początku pracowała w banku i z perspektywy czasu, ocenia, że ani jeden dzień nie dawał Jej tyle satysfakcji, co nauczanie Co sprawia, że ten zawód jest dla Niej tak wyjątkowy? - Możliwość rozwoju, współpraca z ludźmi, atmosfera - tłumaczy wyróżniona nauczycielka. O wyborze studiów zadecydował częściowo Jej tata: - W wieku 18 lat nie wiedziałam jakie studia mam wybrać, powiedział: matematyka - po tym kierunku możesz robić, co chcesz, zwłaszcza, że wybrałam matematykę na politechnice i rzeczywiście po ukończeniu miałam wiele propozycji pracy. Nie żałuję swojego wyboru.

NAUCZYCIEL AKADEMICKI MIEJSCE I

Michał Bukowski

Decyzja o wyborze zawodu związanego z edukacją wzięła się w przypadku insp. dr. Michała Bukowskiego (Akademia Policji, Szczytno) z pasji do nauczania. - Dla mnie nauczanie, dzielenie się wiedzą jest czymś, co wykracza poza zwykłe wykonywanie obowiązków zawodowych - na co dzień jestem funkcjonariuszem Policji. To nic innego jak wewnętrzna potrzeba inspirowania innych, pomagania im w odkrywaniu własnego potencjału i pomocy w zrozumieniu skomplikowanych zagadnień - tłumaczy Nauczyciel Akademicki Roku. Ten zawód to przede wszystkim przekazywanie przyszłym funkcjonariuszom wartości, takich jak odpowiedzialność, etyka i profesjonalizm. - W pracy w dziedzinie edukacji najbardziej satysfakcjonuje mnie wpływ na rozwój innych ludzi - dodaje. Jego zainteresowania są ściśle powiązane z pracą. Jako doktor nauk technicznych pasjonuje się nowinkami technologicznymi, programowaniem i analizą danych przy wykorzystaniu AI.

MIEJSCE II

Edyta Heinz

Edyta Heinz (Akademia Medycznych i Społecznych Nauk Stosowanych, Elbląg) pracę na sali endoskopowej urologicznej jako pielęgniarka oraz nauczanie traktuje równorzędnie. Co daje naszej wyróżnionej największą satysfakcję w pracy ze studentami. - Możliwość bycia aktywnym uczestnikiem procesu edukacji naszych studentów na kolejnych etapach edukacji i egzaminu końcowego. Atmosfera na uczelni, wzajemna życzliwość i zrozumienie, późniejsze kontakty ze studentami już po zakończeniu edukacji. Pełne identyfikowanie się ze swoim pierwszym zawodem - pielęgniarki i drugim jako nauczyciela i każdym miejscem pracy,co daje poczucie spełnienia, satysfakcji i samorealizacji - odpowiedziała pani Edyta.

MIEJSCE III

Marek Raczkowski

Już w dzieciństwie, myślał o zawodzie pedagoga. W swoim dzienniku uzupełniał oceny, które przyznawał swoim wymyślonym uczniom. Nauczanie przedmiotów technicznych i informatycznych jest więc połączeniem pasji do tych dziedzin i do samego nauczania. Dla dr. Marka Raczkowskiego (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn) praca, którą wykonuje nie sprowadza się tylko do przekazywania wiedzy: - Nauczyciel to obecnie przewodnik i partner, który powinien rozumieć i akceptować różnice pomiędzy pokoleniami. Bardzo cenię kontakt z młodymi ludźmi, których bardzo lubię, a i bywa, że coraz częściej się od Nich uczę. Jego zainteresowania pozazawodowe to chór, teatr, narty oraz podróże.

DYREKTOR SZKOŁY LUB PRZEDSZKOLA MIEJSCE I

Magdalena Wielogórska

Magdalena Wielogórska (Społeczne Szkoły STO, Mikołajki) w pracy stawia sobie wiele ważnych zadań, które realizuje konsekwentnie. - Moi głównym celem jest stworzenie miejsca, w którym młodzi ludzie będą mogli zrozumieć kim są oraz poznać możliwości, jakie oferuje im współczesny świat - tłumaczy Dyrektor Roku. Chciałaby, żeby szkoła była miejscem, które rozbudza ciekawość i prowokuje do szukania, kwestionowania i zadawania pytań. Wierzy, że młodzi ludzie powinni nauczyć się myślenia krytycznego. Za kluczowe uważa kształtowanie kompetencji społecznych wśród uczniów. Kładzie duży nacisk na rozmowę, ponieważ dobry kontakt z uczniami pozwala lepiej zrozumieć potrzeby podopiecznych. Choć w pracy musi się mierzyć z wieloma wyzwaniami, często systemowymi, to stara się, pokonywać je bez tracenia zapału do zawodu, który tak bardzo lubi.

MIEJSCE II

Bożena Krupińska

- Najistotniejszym, celem, który chciałabym realizować w szkole jest wszechstronnie rozumiana „jakość i rozwój" - tłumaczy Bożena Krupińska (Zespół Oświatowy, Mikołajki). Dlatego Jej działania są skierowane na całościowy rozkwit osobowy uczniów i nauczycieli. Niemal codziennie musi mierzyć się z różnymi wyzwaniami, które wymagają od wyróżnionej elastyczności.Mimo to, nie traci animuszu i stara się podejmować decyzje, które przynoszą jak najwięcej korzyści szkolnej społeczności, są to m.in udział w wielu projektach, dzięki którym udało się pozyskać nowy sprzęt, założenie szkolnego koła wolontariuszy oraz nawiązanie współpracy z wieloma instytucjami.

MIEJSCE III

Małgorzata Tolak

Małgorzata Tolak (Szkoła Podstawowa im. Ireny Kwinto, Żabi Róg) za swoje najważniejsze zadanie uznaje doprowadzenie do tego, aby szkoła była przyjazna, oparta na współpracy dyrektora, nauczycieli, uczniów, rodziców, przedstawicieli lokalnego środowiska; otwarta, rozwijająca się i bezpieczna. - Odpowiedzialność za zarządzanie placówką oświatową niesie ze sobą wiele wyzwań, które wymagają specjalnych umiejętności i podejścia - wyjaśnia doceniona pani dyrektor. Mimo pojawiających się problemów, pani Małgorzata cały czas pracuje na rzecz placówki, dzięki temu, szkoła uczestniczy w wielu projektach, które mają za zadanie rozwijanie kompetencji kluczowych dla uczniów.

eprasa.pl bdd5e38d17

PSYCHOLOG LUB PEDAGOG SZKOLNY MIEJSCE I

Olga Talkun

Dlaczego ten zawód? W przypadku Olgi Talkun (Szkoła Podstawowa nr 6 im. Kornela Makuszyńskiego, Ostróda) odpowiedź jest prosta. Praca z młodzieżą umacnia wiarę w drugiego człowieka. Daje też możliwość uczestniczenia w jego rozwoju, a dodatkowo jest także źródłem ogromnej satysfakcji oraz nadziei, że świat może stać się lepszy. A skąd bierze motywację? - Dla mnie najważniejsze - i podkreślam to zawsze czy to w pracy, czy w domu - na pierwszym miejscu jest rodzina i prawdziwi przyjaciele. Stanowią oni ważny czynnik chroniący także dla mnie. Chronią przed wypaleniem zawodowym, dają siłę i motywację do działania. Pracując z dziećmi i młodzieżą w szkole mam w głowie swoje dzieci. Czerpię z doświadczenia osobistego. Uczę się każdego dnia od dzieci, które mają niesamowite pomysły i potencjał - wyjaśnia laureatka. w wolnych chwilach chwyta za aparat. Fotografia jest jest ogromną pasją - zatrzymywanie wyjątkowych momentów w obiektywie porównuje do magii.

MIEJSCE II

Lidia Cynt

Droga do miejsca, w którym jest teraz była długa. Zaczęło się od fascynacji resocjalizacją, potem połączyła pracę z nieletnimi z profilaktyką zagrożeń wśród młodzieży, rodziców i przedstawicieli instytucji zajmujących się edukacją i wychowaniem, pracując jako profilaktyk w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie. - Podstawową wartością jest dla mnie rodzina i zdrowie. Cenię sobie również uważność na potrzeby drugiego człowieka, niesienie pomocy i wsparcia oraz wyposażanie ludzi w umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych - wyjaśnia Lidia Cynt (II Liceum Ogólnokształcące im. K. I. Gałczyńskiego, Olsztyn). Mówi, że jest ogromną szczęściarą, ponieważ zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym ma możliwość realizacji swoich pasji.

MIEJSCE III

Anna Opońska-Nosek

- Praca, którą wykonuję, jest zgodna z moim stylem życia i umożliwia mi zgodne z moimi wartościami działanie i rozwój. Wpajano mi od dziecka, że praca to nie tylko sposób na zarobienie pieniędzy, ale także ważna część naszego życia. Dzielenie się i pomaganie innym ubogaca nas, a innym daje poczucie bezpieczeństwa i bliskości - opisuje Anna Małgorzata Opońska-Nosek (Zespół Szkół Leśnych im. UE, Ruciane-Nida). Najważniejsze wartości, którymi kieruje się w życiu to chrześcijaństwo, uczciwość, lojalność, szacunek do życia, otaczającej przyrody i miłość. Wymienione wartości dają Jej pewność dobrze i uczciwie wykonanej pracy oraz zapewnienie, że nikogo nie skrzywdzi. Praca z ludźmi jest źródłem satysfakcji i poczucia spełnienia.

PRZEDSZKOLE ROKU MIEJSCE I

Przedszkole Miejskie w Zalewie

Pierwsze miejsce w kategorii Przedszkole Roku w naszym województwie zajęło Przedszkole Miejskie w Zalewie przy ulicy Traugutta 15. - To wyróżnienie jest dla nas wyjątkowym dowodem uznania za zaangażowanie, kreatywność i codzienną pracę, którą wkładamy w rozwój i edukację naszych najmłodszych podopiecznych. Serdecznie dziękujemy wszystkim rodzicom, pracownikom, naszym wspaniałym przedszkolakom oraz całej społeczności za wsparcie, głosy i zaufanie, jakim nas obdarzyliście - taka była reakcja przedstawicieli placówki na wieść o wygranej. W tym przedszkolu na pierwszym miejscu jest zawsze dziecko i jego wszechstronny rozwój. Dlatego mali podopieczni uczestniczą w różnego rodzaju wydarzeniach, spotkaniach, konkursach, aby maluchy mogły od najmłodszych lat budzić w sobie ciekawość świata i odkrywać swoje zainteresowania i pasje. A wszystko pod okiem wykwalifikowanej kadry, która wkłada całe swoje serce w opiekę nad przedszkolakami.

MIEJSCE II

Przedszkole Krasnoludek

Przedszkole Krasnoludek (Działdowo, Marii Zientary Malewskiej 4) zostało założone w 2013 roku. Potem, wraz ze zwiększającą się liczbą podopiecznych i stale rosnącym zaufaniem rodziców, wzbogacono placówkę także o żłobek. W Krasnoludku nad małymi podopiecznymi czuwa wykwalifikowana kadra pedagogiczna, która dba o dzieci w wieku od roku do 3 lat (żłobek) oraz od 3 do 6 lat (przedszkole). Kładzie się tutaj duży nacisk na indywidualne potrzeby podopiecznych. - W placówce zapewniamy bardzo dobrą opiekę. Prowadzone są zajęcia dydaktyczno-wychowawcze i dodatkowe; rytmika, taniec, joga, zajęcia sportowe, kulinarne oraz zajęcia z logopedą - opisuje Joanna Stachewicz.

MIEJSCE III

Akademia Przedszkolaka

Podium w w kategorii Przedszkole Roku w naszym województwie zamyka Przedszkole Niepubliczne Akademia Przedszkolaka Kętrzyn (Kętrzyn, Obrońców Westerplatte 18). Placówka zdobyła sympatię nie tylko głosujących, ale, co ważniejsze, dzieci. Za sprawą mnóstwa atrakcji, które czekają na maluchów niemal codziennie, mali uczniowie ochoczo uczęszczają do przedszkola. W Akademii Przedszkolaka wiedzą jak połączyć rozwój i edukację najmłodszych ze świetną zabawą i frajdą. Wycieczki, konkursy, warsztaty, spotkania z ciekawymi ludźmi sprawią, że dzieci z ochotą i zainteresowaniem zdobywają wiedzę o otaczającym świecie i powoli odkrywają własne zainteresowania i pasje.

SZKOŁA ROKU MIEJSCE I

Niepubliczna Szkoła Podstawowa

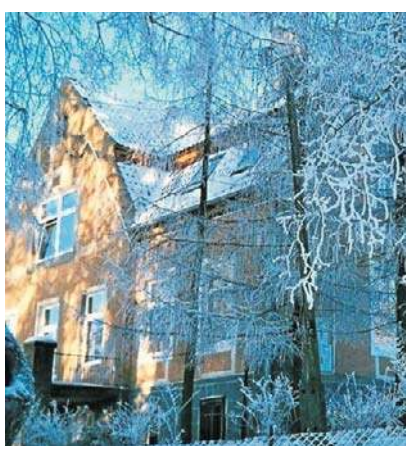

Niepubliczna Szkoła Podstawowa (Kolno, Lutry 8) istnieje od 2012 roku. Działa na prawach szkoły publicznej. Organem prowadzącym jest Stowarzyszenie Centrum Kulturalno-Oświatowe w Lutrach. Oprócz starannej edukacji, stawia się tutaj także na wszechstronny rozwój uczniów, którzy mogą realizować swoje pasje i zainteresowania, uczestnicząc w kołach językowych, sportowych, szachowych, przyrodniczych, plastycznych i licznych warsztatach. Dodatkowo, organizowane są tam wycieczki krajoznawcze. Co owocuje sukcesami uczniów w konkursach i olimpiadach -W szkole duży nacisk kładzie się na łączenie tradycji z nowoczesnością. Festyny rodzinne, uroczystości szkolne, turnieje sportowe integrują szkołę z lokalną społecznością. W placówce w Lutrach to uczeń jest w centrum uwagi, to jego potrzeby są na pierwszym miejscu - tłumaczy Beata Siemińska.

MIEJSCE II

ZSB w Braniewie

Zespół Szkół Budowlanych w Braniewie przy ulicy Wiejskiej 2 jest szkołą średnią, w skład której wchodzą: liceum ogólnokształcące oraz technikum. Szkoła organizuje swoim uczniom zagraniczne staże, doskonalenie zawodowe oraz współpracę międzynarodową w ramach programów Erasmus+. - ZSB stawia sobie za cel tworzyć coraz lepsze warunki do nauki uczniom, pracy nauczycielom, być szkołą nowoczesną, podążającą z duchem czasu i odpowiadającą na wyzwania współczesności - wyjaśnia Iwona Obolewicz. Placówka współpracuje ze środowiskiem lokalnym, aktywizuje społecznie zarówno uczniów, jak i pracowników, jest zatem miejscem bardzo otwartym.

MIEJSCE III

SOSW im. Makuszyńskiego

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Kornela Makuszyńskiego (Olsztyn, al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 56A) to wyjątkowe miejsce. Ośrodek na co dzień tętni życiem za sprawą wspaniałych wychowanków. Podopieczni placówki muszą mierzyć się z różnego rodzaju problemami, mimo to ochoczo angażują się we wszelkie akcje charytatywne organizowane na terenie szkoły. Ośrodek oferuje im także szereg zajęć pozalekcyjnych służących wszechstronnemu rozwojowi dzieci. Pracownicy starają się tutaj przede wszystkim tworzyć możliwości, niwelując ograniczenia, duży wpływ ma na to sam budynek, który dostosowany do potrzeb uczniów niepełnosprawnych ruchowo.

eprasa.pl bdd5e38d17

SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU MIEJSCE I

Szkoła Języków Obcych UP and UP

Szkoła Języków Obcych UP and UP (Ostróda, Sienkiewicza 21) jest wypełniona pasją i radością nauczania. Uczą tak, jak sami chcieliby być uczeni: w przyjaznej atmosferze, z radością, pozytywnym nastawieniem i widocznymi efektami. Tutejsi uczniowie mają możliwość zarówno dokładnego przygotowania do różnego rodzaju egzaminów językowych, ale także - co ważne - mogą również zdobyć kompetencje komunikacyjne potrzebne w realnym życiu i w codziennym porozumiewaniu się w języku obcym. - Up&Up to szkoła, która myśli o przyszłości dzieci i młodzieży, dlatego nasze kursy wzbogacamy o formy teatralne, dzięki którym uczniowie mają możliwość rozwinięcia umiejętności komunikacyjnych i otworzenia się na nowe doświadczenia. Nasze kursy prowadzone są w oparciu o autentyczne materiały, co rodzi w uczniach prawdziwą chęć komunikacji i poznawania krajów anglojęzycznych - wyjaśnia założycielka szkoły Marta Koszczał.

MIEJSCE II

Niemiecki & Tłumaczenia

Choć Zuzanna Witkowska swoją placówkę założyła w 2023 roku, to uczy już od dziesięciu lat. Specjalizuje się w indywidualnym nauczaniu języka niemieckiego online, co pozwala Jej elastycznie dostosowywać zajęcia do potrzeb każdego ucznia, niezależnie od jego lokalizacji. - Moją największą zaletą jest indywidualne podejście do każdego ucznia. Prowadzenie zajęć 1:1 pozwala mi w pełni skupić się na ich celach i potrzebach, co przekłada się na szybkie postępy i wysoką skuteczność nauki. Nauczanie online likwiduje bariery związane z czasem i miejscem, co sprawia, że mogę pracować z osobami z różnych zakątków świata - tłumaczy założycielka Zuzanna Witkowska Niemiecki & Tłumaczenia (Małdyty, Szkoła Językowa Online).

MIEJSCE III

Szkoła angielskiego Let's Go

Szkoła Języka Angielskiego Let's Go (Szczytno, Odrodzenia 25) to miejsce, gdzie nauka angielskiego łączy się z pasją, skutecznością i przyjazną atmosferą. Zespół tworzą doświadczeni lektorzy, którzy indywidualnie podchodzą do każdego ucznia, dostosowując metody nauczania do jego potrzeb i celów. - Nasze zajęcia są przeznaczone dla dzieci, młodzieży i dorosłych na różnych poziomach zaawansowania. Wspieramy zarówno w nauce języka do codziennej komunikacji, jak i w przygotowaniach do ważnych egzaminów czy wyzwań zawodowych. W Let's Go każdy znajdzie miejsce dla siebie i zyska motywację do nauki w atmosferze wsparcia i radości - mogliśmy przeczytać o placówce w trakcie trwania naszej akcji.

eprasa.pl bdd5e38d17

LAUREACI PLEBISCYTU 2024

NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA

Olsztyn	**Monika Czaps**, Przedszkole Miejskie nr 20, Olsztyn
Elbląg	**Dorota Kriger**, Przedszkole Niepubliczne Safari, Elbląg
powiat bartoszycki	**Paulina Willecka**, Integracyjne Przedszkole Publiczne nr 4, Bartoszyce
powiat braniewski	**Magdalena Cieplińska**, Przedszkole Niepubliczne Kubuś Puchatek, Braniewo
powiat działdowski	**Aleksandra Browarska**, OREW, Działdowo
powiat elbląski	**Bożena Becmer**, Przedszkole Samorządowe nr 2 im. Ludwiki Wawrzyńskiej, Pasłęk
powiat ełcki	**Dorota Lewandowska**, Miejskie Przedszkole Słoneczna Ósemka, Ełk
powiat giżycki	**Teresa Sawka**, Przedszkole Niepubliczne Promyk, Giżycko
powiat gołdapski	**Patrycja Herman**, Przedszkole Niepubliczne Radosne Skrzaty, Gołdap
powiat iławski	**Anna Gałązka**, Niepubliczne Anglojęzyczne Przedszkole Guguś, Iława
powiat kętrzyński	**Sylwia Cybowicz**, Przedszkole Niepubliczne Kluczyk, Kętrzyn
powiat lidzbarski	**Magdalena Karpicz**, Przedszkole nr 2, Orneta
powiat mrągowski	**Justyna Zajkowska**, Przedszkole Samorządowe Promyczek, Mikołajki
powiat nidzicki	**Agnieszka Zbirowska**, Niepubliczne Przedszkole Zaczarowany Ogród, Nidzica
powiat nowomiejski	**Agata Olszewska**, Oddział Przedszkolny w Szkole Podstawowej nr 3 im. Filomatów Nowomiejskich, Nowe Miasto Lubawskie
powiat olecki	**Iwona Bordzio**, Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi Krasnal, Olecko
powiat olsztyński	**Karolina Grzeszczyk**, Zespół Szkolno-Przedszkolny, Gietrzwałd
powiat ostródzki	**Kamila Drosio**, Szkoła Podstawowa im. rtm. Witolda Pileckiego, Łączno
powiat piski	**Oliwia Sobiecka**, Przedszkole Miejskie Zielona Kraina, Ruciane-Nida
powiat szczycieński	**Alicja Matwiej**, Przedszkole, Pasym
powiat węgorzewski	**mgr Joanna Rojek**, Przedszkole nr 1 im. Kubusia Puchatka, Węgorzewo

NAUCZYCIEL KLAS 0-III

Olsztyn	**Monika Ewko**, Szkoła Podstawowa nr 8, Olsztyn
Elbląg	**Aleksandra Dudek**, Szkoła Podstawowa nr 19 z Oddziałami Dwujęzycznymi, Elbląg
powiat bartoszycki	**Joanna Rabizo**, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Kawalerów Maltańskich, Bartoszyce
powiat braniewski	**Monika Maryjko**, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Senatu RP, Braniewo
powiat działdowski	**Żaneta Kowalewska**, Szkoła Podstawowa im. Kawalerów Orderu Uśmiechu, Rybno
powiat elbląski	**Aleksandra Olewnik**, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Państwowej Straży Pożarnej, Nowakowo
powiat ełcki	**Wiesława Witkowska**, Szkoła Podstawowa nr 9 im. Jana Pawła II, Ełk
powiat giżycki	**Iwona Ćwikowska**, Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Mikołaja Kopernika, Giżycko
powiat iławski	**Barbara Rykaczewska**, Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Polskich Olimpijczyków, Iława
powiat kętrzyński	**Magdalena Kopciuch**, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II, Mołtajny
powiat lidzbarski	**Kamila Rosłoń**, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Ignacego Krasickiego, Lidzbark Warmiński
powiat mrągowski	**Gizela Fiedorowicz**, Zespół Oświatowy, Mikołajki
powiat nidzicki	**Paulina Wiśniewska**, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika, Nidzica
powiat nowomiejski	**Dagmara Łęgowska**, Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika, Biskupiec
powiat olecki	**Katarzyna Fiećko**, Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. ks. Jana Twardowskiego, Olecko
powiat olsztyński	**Monika Niedźwiadek**, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Mikołaja Kopernika, Dobre Miasto
powiat ostródzki	**Malwina Smolińska**, Szkoła Podstawowa nr 6 im. Kornela Makuszyńskiego, Ostróda
powiat piski	**Malwina Borkowska**, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika, Pisz
powiat szczycieński	**Urszula Turkot**, Szkoła Podstawowa im. Orła Białego, Zabiele
powiat węgorzewski	**Kamila Kurzela**, Szkoła Podstawowa nr1 im. Mikołaja Kopernika, Węgorzewo

NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII

Olsztyn	**Grażyna Ejsmont-Wollboldt**, Szkoła Podstawowa nr 9 im. M. Kopernika, Olsztyn
Elbląg	**Beata Dziemidowicz**, Szkoła Podstawowa nr12 im. Michała Kajki, Elbląg
powiat bartoszycki	**Magdalena Błaszkiewicz**, Szkoła Podstawowa nr 6 w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Im.Kawalerów Maltańskich, Bartoszyce
powiat braniewski	**Patrycja Zagrobelna**, Szkoła Podstawowa Sportowa nr 6 im. Jana Pawła II, Braniewo
powiat działdowski	**Marzena Cedlerska**, Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka, Księży Dwór
powiat elbląski	**Izabela Bereżańska**, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Mjra Henryka Sucharskiego, Pasłęk
powiat ełcki	**Lech Karwowski**, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II, Prostki
powiat giżycki	**Dorota Kurpiewska**, Szkoła Podstawowa, Gawliki Wielkie
powiat gołdapski	**Jolanta Pańczuk**, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Tadeusza Kościuszki, Gołdap
powiat iławski	**Agnieszka Górecka**, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Janusza Korczaka, Iława
powiat kętrzyński	**Małgorzata Klaczko-Dyjas**, Szkoła Podstawowa, Winda
powiat lidzbarski	**Marek Rońda**, Szkoła Podstawowa nr 4 im. Janusza Korczaka, Orneta
powiat mrągowski	**Katarzyna Dobrzeniecka**, Zespół Oświatowy, Mikołajki
powiat nidzicki	**Wiesława Tymieniecka**, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Janusza Korczaka, Nidzica
powiat nowomiejski	**Agata Leśniewska**, Szkoła Podstawowa, Kurzętnik
powiat olecki	**Marzena Kamińska-Kopiczko**, Szkoła Podstawowa nr 2 i nr 3, Olecko
powiat olsztyński	**Natalia Adamczewska**, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Mikołaja Kopernika, Dobre Miasto
powiat ostródzki	**Monika Jankowska**, Szkoła Podstawowa nr 4 im. Polskich Olimpijczyków, Ostróda
powiat piski	**Agnieszka Dąbkowska**, Szkoła Podstawowa, Ukta
powiat szczycieński	**Jolanta Zapadka**, Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi, Wielbark
powiat węgorzewski	**Beata Karwowska**, Szkoła Podstawowa nr1 im. Mikołaja Kopernika, Węgorzewo

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

Olsztyn	**Bartłomiej Zuba**, TEB Edukacja, Olsztyn
Elbląg	**Joanna Kochanowska**, IV Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej, Elbląg
powiat bartoszycki	**Monika Szpura-Kazimierczuk**, Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 im. Elizy Orzeszkowej, Bartoszyce
powiat braniewski	**Żaneta Sońta**, Zespół Szkół Budowlanych, Braniewo
powiat działdowski	**Beata Tuńska**, Zespół Szkół w Malinowie im. E. Sukertowej-Biedrawiny, Działdowo
powiat elbląski	**Agnieszka Brocka**, Liceum Sztuk Plastycznych, Gronowo Górne
powiat giżycki	**Beata Szymborska**, II Liceum Ogólnokształcące im. Gustawa Gizewiusza, Giżycko
powiat gołdapski	**Michał Brodowski**, Zespół Szkół Zawodowych, Gołdap
powiat iławski	**Magdalena Rybicka**, Zespół Szkół, Lubawa
powiat kętrzyński	**Małgorzata Rodak**, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego, Karolewo
powiat lidzbarski	**Robert Sielicki**, Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stanisława Staszica, Orneta
powiat mrągowski	**Kamil Kobyliński**, Zespół Szkół nr 2 im. Władysława Jagiełły, Mrągowo
powiat nidzicki	**Sabina Żebrowska**, Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących, Nidzica
powiat nowomiejski	**Barbara Jabłońska-Gawińska**, Zespół Szkół Zawodowych, Kurzętnik
powiat olecki	**Beata Najechalska**, Zespół Szkół Technicznych, Olecko
powiat olsztyński	**Zofia Łukaszuk-Drążek**, Zespół Szkół im. Edukacji Narodowej, Biskupiec
powiat olsztyński	**Agnieszka Bartków**, I Liceum Ogólnokształcące im. Jacka Kaczmarskiego, Olsztynek
powiat ostródzki	**Katarzyna Staszkiewicz**, Zespół Szkół Zawodowych im. Sandora Petofi, Ostróda
powiat piski	**Julita Brodowska**, II Liceum Ogólnokształcące, Pisz
powiat piski	**Ewelina Brodowska**, I Liceum Ogólnokształcące im. Bojowników O Polskość Mazur, Pisz

NAUCZYCIEL AKADEMICKI

1 miejsce	**insp. dr Michał Bukowski**, Akademia Policji, Szczytno
2 miejsce	**Edyta Heinz**, Akademia Medycznych i Społecznych Nauk Stosowanych, Elbląg
3 miejsce	**dr Marek Raczkowski**, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn

DYREKTOR ROKU

1 miejsce	**Magdalena Wielogórska**, Społeczne Szkoły STO, Mikołajki
2 miejsce	**Bożena Krupińska**, Zespół Oświatowy, Mikołajki
3 miejsce	**Małgorzata Tolak**, Szkoła Podstawowa im. Ireny Kwinto, Żabi Róg

PSYCHOLOG/PEDAGOG SZKOLNY

1 miejsce	**Olga Talkun**, Szkoła Podstawowa nr 6 im. Kornela Makuszyńskiego, Ostróda
2 miejsce	**Lidia Cynt**, II Liceum Ogólnokształcące im. K. I. Gałczyńskiego, Olsztyn
3 miejsce	**Anna Małgorzata Opońska-Nosek**, Zespół Szkół Leśnych im. UE, Ruciane-Nida

PRZEDSZKOLE ROKU

Olsztyn	**Sportowo-Językowe Przedszkole i Żłobek Norlandia Sielska**, Olsztyn, Sielska 12D
Elbląg	**Przedszkole Niepubliczne Safari**, Elbląg, Pułaskiego 1F
powiat bartoszycki	**Przedszkole Niepubliczne Stokrotka w Bartoszycach**, Bartoszyce, Romualda Traugutta 21
powiat działdowski	**Przedszkole Krasnoludek**, Działdowo, Marii Zientary Malewskiej 4
powiat elbląski	**Przedszkole Miejskie Bajkowy Las**, Tolkmicko, Szpitalna 6
powiat ełcki	**Przedszkole Niepubliczne Niebieska Kraina**, Ełk, Robotnicza 7A
powiat iławski	**Przedszkole Miejskie w Zalewie**, Zalewo, Traugutta 15
powiat kętrzyński	**Przedszkole Niepubliczne Akademia Przedszkolaka Kętrzyn**, Kętrzyn, Obrońców Westerplatte 18
powiat mrągowski	**Przedszkole Samorządowe Promyczek**, Mikołajki, Łabędzia 1
powiat nidzicki	**Przedszkole Niepubliczne Mistrzów**, Nidzica, 1 Maja 9C
powiat nowomiejski	**Przedszkole Publiczne w Szwarcenowie**, Szwarcenowo 36
powiat olsztyński	**Przedszkole Niepubliczne Nibylandia**, Dobre Miasto, Grudziądzka 9B
powiat ostródzki	**Przedszkole Kraina Bajek grupa Norlandia Przedszkola**, Ostróda, Paderewskiego 1A
powiat szczycieński	**Przedszkole Niepubliczne Kraina Promyka**, Szczytno, Pasymska 21A
powiat węgorzewski	**Oddział Przedszkolny w Szkole Podstawowej**, Perły 33

SZKOŁA ROKU

Olsztyn	**Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy im. Kornela Makuszyńskiego**, Olsztyn, al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 56A
Elbląg	**Szkoła Policealna im. Jadwigi Romanowskiej**, Elbląg, Saperów 14E
powiat braniewski	**Zespół Szkół Budowlanych w Braniewie**, Braniewo, Wiejska 2
powiat działdowski	**Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. ks. Edmunda Domańskiego**, Iłowo-Osada, Leśna 10A
powiat elbląski	**Szkoła Podstawowa nr 1 im. Władysława Jagiełły w Pasłęku**, Pasłęk, Władysława Jagiełły 30
powiat giżycki	**Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Mikołaja Kopernika**, Giżycko, Wiejska 50
powiat iławski	**Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Janusza Korczaka**, Iława, Sucharskiego 3
powiat mrągowski	**Społeczne Szkoły STO**, Mikołajki, Leśna 2A
powiat nidzicki	**Szkoła Podstawowa nr 2 im. Michała Kajki w Nidzicy**, Nidzica, Barke 3
powiat olsztyński	**Niepubliczna Szkoła Podstawowa**, Kolno, Lutry 8
powiat ostródzki	**Szkoła Podstawowa im. Władysława Jagiełły**, Stębark 56
powiat piski	**Zespół Szkół Katolickich im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego**, Pisz, pl. Ignacego Daszyńskiego 9A
powiat węgorzewski	**Szkoła Podstawowa**, Perły 33

SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU

1 miejsce	**Szkoła Języków Obcych UP and UP**, Ostróda, Sienkiewicza 21
2 miejsce	**Zuzanna Witkowska Niemiecki & Tłumaczenia**, Małdyty, Szkoła Językowa Online
3 miejsce	**Szkoła Języka Angielskiego Let's GO**, Szczytno, Odrodzenia 25

eprasa.pl bdd5e38d17

eprasa.pl bdd5e38d17